



KRÓLOWA POKOJU

2014 □ nr 7 (171)

www.krolowapokoju.oblaci.pl

ISSN 1427-7751
Wrocław-Popowice



Młodzi pro life

Ewa Rejman, uczennica drugiej klasy liceum, działalnością pro life zajmuje się od trzech lat. Prowadzi stronę na Facebooku „Młodzi pro life” i konto na Twitterze pod swoim imieniem i nazwiskiem. Ponadto pisze dla „Polski Niepodległej”, „Trybów – katolickiego miesięcznika studenckiego”, „WPiS-u” (Wiara, Patriotyzm i Sztuka), i dwutygodnika dla młodzieży „Droga”.

Od czego się to wszystko zaczęło?

Wszystko zaczęło się kilka lat temu, kiedy w wieku trzynastu lat zobaczyłam w Internecie zdjęcie dziecka po aborcji. Byłam zszokowana. Jak ludzie mogą coś takiego robić – nie mieściło mi się to w głowie. Zaczęłam szukać informacji na temat obrony życia, przeczytałam m.in. o Duchowej Adopcji dziecka poczętego i zdecydowałam się ją podjąć.

Stopniowo narastała we mnie jednak złość z powodu mojej bezradności. Zdecydowałam się – ja, która dopiero co założyłam Facebooka – na stworzenie na tym portalu fanpejdża z przesłaniem za życiem. Nazwałam go „Młodzi pro life”, w tej chwili obserwuje go już ponad 18 tysięcy osób. Staram się w miarę regularnie zamieszczać tam różne artykuły, filmiki, grafikę.

Wciąż jestem pod wrażeniem tego, że w tak młodym wieku zainteresowałaś się tak poważnym tematem? Dziś to rzadko spotykane. Skąd taka wrażliwość i dojrzałość u nastolatki?

Nie wiem, czy można to nazwać dojrzałością i wrażliwością, raczej jest to po prostu chęć działania w obliczu ewidentnej zbrodni, jaką jest aborcja. Ogólnie utożsamiam się bardziej z postawą czynną niż bierną w wielu sprawach, uważam, że od samego mówienia, że jest źle, nic się nie polepszy. Abraham Lincoln powiedział kiedyś, że do zwycięstwa zła wystarczy tylko, żeby dobrzy ludzie nic nie robili. Tak więc staram się – na miarę moich raczej skromnych możliwości – działać na rzecz cywilizacji życia.

Jak odbierane jest Twoje zaangażowanie w obronę życia w Twoim środowisku?

Wśród moich znajomych to, co robię jest postrzegane albo pozytywnie albo neutralnie (przeważa to pierwsze). Większość młodych ludzi wie, że aborcja jest czymś złym. Jasne, zdarzają się też wyjątki uważające ten proceder za „prawo



kobiety”. Tylko że takie osoby w dyskusji, poza kilkoma sloganami, na ogół nie mają zbyt dużej wiedzy.

Miałaś okazję poznać osobiście panią doktor Wandę Półtawską. Jak do tego doszło?

Rok temu, będąc w Krakowie na I Europejskim Kongresie Pro Life „Jeden z nas”, miałam zaszczyt wraz z dwiema innymi osobami wstąpić do domu Pani Doktor i porozmawiać z nią. Zafascynowała mnie bardzo, bo jak nikt inny umie wytłumaczyć prosto i logicznie właściwie wszystkie tematy. Stawia ludziom bardzo

wysokie wymagania i słusznie – mnie osobiście to bardzo motywuje.

Na wakacjach tego roku rozpoczęłam zaś akcję „Czytamy Jana Pawła II”. Uczestnicy wysyłali mi maila ze swoim imieniem, nazwiskiem i konkretnym tytułem dzieła Papieża, jakie zobowiązują się przeczytać na adres czytamjp2@o2.pl. Z tych danych utworzyłam później specjalną książeczkę, która została dostarczona Pani Wandzie Półtawskiej, która bardzo często zachęca do czytania pism naszego Wielkiego Rodaka. Pani Doktor bardzo się z całej akcji ucieszyła, a maile można nadal dosyłać.

Niedawno poznałaś też inną wspaiałą kobietę, Mary Wagner, i miałaś swój udział w jej pobycie we Wrocławiu.

Pan Jacek Kotula – koordynator rzeszowskiego oddziału Fundacji Prawo do życia zadzwonił do mnie i poprosił o pomoc w przygotowaniu spotkania z Mary Wagner w naszym mieście. Oczywiście odpowiedziałam zachwytem – bardzo ucieszyłam się, że ja i inni wrocławianie będą mogli poznać Mary osobiście. Udało się zorganizować spotkanie z nią w liceum salejańskim i w parafii Ojców Oblatów.

Moja rola polegała właściwie na ustalaniu wszystkiego i byciu łącznikiem pomiędzy panem Jackiem a rozmaitymi osobami, które pomagały przy koordynacji spotkań we Wrocławiu.

Jakie były Twoje wrażenia po tym spotkaniu?

Mary to niezwykle ciepła, sympatyczna osoba. Tak wiele w życiu wycierpiała dla sprawy obrony życia, a mimo tego odpowiada, że niczego nie żałuje! Jest wielka w swojej prostocie i myślę, że widział to każdy, kto miał okazję przybyć na spotkanie z nią. Mówiła przede wszystkim nie o sobie, ale o problemie, z jakim walczy – o aborcji.



Pierwszą niedzielą Adwentu rozpoczęliśmy nowy rok liturgiczny. Kościół zachęca nas, abyśmy go przeżyli pod hasłem: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Program duszpasterski, podejmując tegoroczne hasło, wzywa ucznia Chrystusa – czyli każdego z nas – do większego otwarcia na Miłość Miłosierną Boga przez przemianę serca i zawierzenie siebie Chrystusowi. To otwarcie serca na Miłość Miłosierną ma przemieniać nasze życie, myślenie, plany, decyzje i wybory, aby były one zgodne z wolą Bożą. W tym zadaniu ważnym elementem jest osobiste doświadczenie łaski Bożej w sakramencie pokuty i pojednania.

Autorzy programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce zwracają się ze szczególną troską i apelem do osób ochrzczonych, które zaniedbały sakrament pokuty, aby odważyły się na nowo odkryć w tym sakramencie źródło Miłości Boga. Doświadczenie Bożej Miłości pozwala wzrastać i dojrzewać w wierze, owocuje większą zażyłością z Chrystusem i braterską więzią z bliźnimi.

Okres Adwentu i Bożego Narodzenia jest wyjątkowym czasem doświadczenia Bożej Miłości i podzielenia się tą miłością z innymi. Zachęcam do włączenia się w szereg inicjatyw podejmowanych przez naszą parafię, jak np. akcja Caritas zbierania żywności dla ubogich parafian do specjalnego kosza, który wystawiony będzie pod ołtarzem; zbiórka pieniędzy dla Kościoła na Wschodzie, czy od wielu lat cieszące się w Polsce wyjątkowym zainteresowaniem – Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom.

Jednak często najtrudniejszym zadaniem jest budowanie ewangelicznych relacji w naszym własnym domu, szczególnie wtedy, kiedy brakuje tam miłości i wzajemnego zrozumienia. W tym adwentowo-bożonarodzeniowym czasie Bóg daje nam doskonałą okazję do przeproszenia, pojednania, przebaczenia, podziękowania i wyrażenia naszej życzliwości i miłości swoim bliskim. Pamiętajmy też, aby podczas wieczery wigilijnej nie zabrakło wspólnej modlitwy i odczytania fragmentu Ewangelii o Narodzeniu Pańskim.



Mam nadzieję, że atmosfera świątecznej radości, życzliwości i miłości będzie towarzyszyła także naszemu spotkaniu podczas wizyty duszpasterskiej, czyli tzw. kolędy.

Na zbliżające się święta Bożego Narodzenia życzę pokoju serca, pogody ducha, prawdziwej radości na każdy dzień i przede wszystkim Bożego błogosławieństwa.

O. JERZY DITRICH OMI

Przed Tobą ważne decyzje odnośnie do studiów. Masz już jakieś masz plany na przyszłość?

Szczerze mówiąc mam chyba za dużo pomysłów na raz. Myślałam o prawie, komunikacji wizerunkowej, dziennikarstwie, italianistyce albo o połączeniu dwóch kierunków.

Chciałabym pracować w jakiejś organizacji pozarządowej, w której po prostu mogłabym robić coś dobrego. Nie potrafiłabym chyba wykonywać pracy, w której sens bym nie wierzyła. Za to jestem przekonana, że jeśli uda mi się robić to, co uważam za ważne, to zaangażuję się w taką pracę całym sercem!

Dziękuję Ci za rozmowę i życzę wytrwałości oraz Bożego błogosławieństwa w działaniu na rzecz cywilizacji życia.

ALEKSANDRA WOLSKA



DROGI OJCZE JÓZEFIE!

Dziękujemy Ci za trzy lata spędzone w naszej parafii, za posługę w konfesjonale, głoszone Słowo Boże i piękny przykład adoracji Chrystusa po Mszy św. Dziękujemy za uśmiech, życzliwość i dostojnie brzmiący głos.

Życzymy obfitości łask Bożych i opieki Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju na dalsze lata posługi kapłańskiej i zakonnej.

Szczęść Boże!

WDZIĘCZNI PARAFIANIE

Droga ku Światłości



FOT. ANDRZEJ MINTA

Dobrze wiemy, jak wygląda niebo tuż przed wschodem słońca. Lekko fioletowe, przechodzące nawet w róż. Taki jest Adwent – czas, gdy powoli wschodzi słońce. Tak jak niebo oczekuje na pojawienie się słońca, tak my czekamy na narodziny Pana Jezusa – Światłości świata, która rozjaśnia ciemność, byśmy znaleźli drogę do nieba i odważnie nią szli.

Nie jest to łatwe oczekiwanie, bo piękno wschodzącego słońca przystają błyszczące choinki w sklepach i półki wypełnione po brzegi kolorowymi prezentami. Ulice rozświetlają mikołaje, gwiazdy, choinki i wspaniały moment rodzącego się słońca zostaje zagłuszony.

Jeden z wierszyków dla dzieci mówi: „Idzie niebo ciemną nocą, ma w fartuszu pełno gwiazd. Gwiazdy świecą i migocą, aż wyrzały ptaszki z gniazd”. Adwent to ten wspaniały czas, aby wyrzeć ze swojego gniazdka i dostrzec tę jedyną gwiazdę, która nadchodzi. Dostrzec i czuwać. Czym jest więc Adwent? To szansa dla każdego z nas, abyśmy na nowo zachwycili się Bożym Narodzeniem, na nowo zachwycili się Ewangelią, na nowo zachwycili się Bogiem, który stał się człowiekiem.

Papież Franciszek powiedział: „Nie lękajcie się! Nasz Ojciec jest cierpliwy,

kocha nas, daje nam Jezusa, aby prowadzić nas na drodze do ziemi obiecanej. On jest światłem, które rozświetla mroki”. Adwent to droga do ziemi obiecanej, którą jest Boże Królestwo. Droga, którą zobaczymy dopiero, gdy zgasimy na niej wszystko to, co kolorowe, co odwraca naszą uwagę od blasku jedynego wschodzącego słońca. Wtedy dostrzeżemy drogę do światłości. Drogę do Chrystusa.

Zwróćmy uwagę, że coraz częściej spotykamy się z obojętnością względem Boga, że zapominamy, po co jest Adwent, zapominamy o przygotowaniu swojego serca. Święty Jan Chryzostom powiedział: „Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego!” (Łk 3, 4). Może warto, w czasie tego Adwentu, zobaczyć oczyma wiary w skromnej grocie betlejemskiej Boże zbawienie.

Na tej drodze ku Światłości będziemy wciąż kuszeni, nie da się

tego uniknąć w świecie konsumpcyjnym, ale spróbujmy odnaleźć radość w poszukiwaniu tego, co istotne. Jan Chryzostom uczy nas życia tym, aby Boże Narodzenie było przeżywane nie tylko jak święto zewnętrzne, ale jako święto Syna Bożego, który przyszedł, aby przynieść ludziom pokój, życie i prawdziwą radość.

Adwent to czas, w którym trzeba rozejrzeć się wokół, żeby zobaczyć znaki świadczące o światłości. Niech więc to będzie czas, w którym zmierzmy się z ciemnością swojego ducha (kryzysami, wątpliwościami, nałogami, sytuacjami bez wyjścia). Czas, w którym odnajdziemy Światło – Chrystusa – i niech to Światło wprowadza w nasze życie ład, piękno i pokój.

Niech nasza droga ku Światłości będzie usłana wieloma postojami, aby podczas nich skorzystać z prostej modlitwy, pójść do spowiedzi, otworzyć Pismo Święte, odmówić Różaniec, przyjść na Mszę Świętą, dostrzec w ludziach dobro, wyłączyć telewizję, poprosić o radę... Wtedy na pewno mrok naszego życia się rozświetli. Musimy tylko pójść w stronę wschodzącego słońca.

O. BARTŁOMIEJ CYTRYCKI OMI



FOT. PIOTR JANICKI



Rekolekcje adwentowe dla małżeństw i rodzin

O. prof. Kazimierz Lubowicki OMI zaprasza małżeństwa i rodziny na rekolekcje adwentowe w dużym kościele. W czasie kazania dla rodziców w dni powszednie dzieci będą miały kazanie w sali św. Eugeniusza.

Druga niedziela Adwentu – 7 grudnia
– nauka rekolekcyjna na każdej Mszy św.

Poniedziałek – 8 grudnia – godz. 18.00
– Msza św. roratnia z nauką rekolekcyjną

Wtorek – 9 grudnia – godz. 18.00
– Msza św. roratnia z nauką rekolekcyjną

Środa – 10 grudnia – godz. 18.00
– Msza św. roratnia z nauką rekolekcyjną; w czasie tej Mszy św. odbędzie się odnowienie przysiężeń małżeńskich.



Drodzy Parafianie i Czytelnicy „Królowej Pokoju”!

Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzymy, aby Nowonarodzony był dla nas wszystkich źródłem radości, miłości i pokoju.

Niech umacnia naszą wiarę, ożywia nadzieję i każdego dnia ukazuje nam drogę do nawrócenia.

REDAKCJA

OCHRZCZENI:

Kacper Przemysław Tuszyński
Jan Franciszek Stankiewicz
Leon Antoni Solano-Ożóg
Adam Kacper Rzecki
Karolina Agata Popielas
Jan Mirosław Konopiński



ZMARLI:

Jerzy Radziszewski I. 70
Krystyna Misukiewicz I. 74
Józef Długosz I. 86
Maria Miszkurka I. 86
Adam Piątkowski I. 78
Danuta Serwaczak I. 66
Anna Kotula I. 71
Janina Kluziak I. 76
Stanisława Matuszak I. 74
Rozalia Romanów I. 92
Henryk Widomski I. 80
Halina Bagińska I. 69
Helena Wołoszczak I. 100
Józef Puchała I. 73
Julian Pasek I. 88
Aleksandra Pawelec I. 78
Leokadia Skwarnik I. 81
Józefa Piasecka-Jankowska I. 87
Irena Małecka-Dzieduszycka I. 96
Eugenia Baryła I. 83
Kazimierz Orłowski I. 72



INTENCJE



GRUDZIEŃ 2014

INTENCJA OGÓLNA

Aby narodziny Odkupiciela przyniosły pokój i nadzieję wszystkim ludziom dobrej woli.

INTENCJA MISYJNA

Aby rodzice, przekazując dzieciom cenny dar wiary, byli autentycznymi ewangelizatorami.

INTENCJA PARAFIALNA

Aby czas Adwentu, przeżywany z wiarą i zadumą, otworzył nasze serca na przyjście Jezusa.



STYCZEŃ 2015

INTENCJA OGÓLNA

Aby ludzie należący do różnych tradycji religijnych i wszyscy ludzie dobrej woli współpracowali w promowaniu pokoju.

INTENCJA EWANGELIZACYJNA

Aby zakonnicy i zakonnice odnaleźli radość płynącą z naśladowania Chrystusa i gorliwie oddawali się posługiwaniu ubogim.

INTENCJA PARAFIALNA

Niech Maryja wyprasza u swego Syna błogosławieństwo, dar pokoju i przemianę serc w Nowym Roku.



LUTY 2015

INTENCJA OGÓLNA

Aby więźniowie, a szczególnie młodzi, mieli możliwość ułożenia sobie na nowo godnego życia.

INTENCJA EWANGELIZACYJNA

Aby małżonkowie, którzy się rozeszli, znaleźli zrozumienie i wsparcie we wspólnocie chrześcijańskiej.

INTENCJA PARAFIALNA

Aby chorzy swoje cierpienie i chorobę złączyli z krzyżem Chrystusa i ofiarowali w intencji zakonników i zakonnice z naszej parafii, wypraszając odnowę życia konsekrowanego.

Rok Życia Konsekrowanego

Rok 2015 w Kościele powszechnym dedykowany jest życiu konsekrowanemu. Niech ten czas stanie się okazją do szczególnej modlitwy za osoby konsekrowane.

Rozpoczął go papież Franciszek 21 listopada 2014 r. uroczystą Mszą św. W Polsce początek Roku został ogłoszony 30 listopada 2014 r., w I niedzielę Adwentu, a zakończy się 2 lutego 2016 r., w święto Ofiarowania Pańskiego. W zamierzeniu jest traktowany jako upamiętnienie 50. rocznicy ogłoszenia Dekretu Soboru Watykańskiego II *Perfectae caritatis* o odnowie życia konsekrowanego, który wyznaczył zasadnicze linie odnowy życia zakonnego w Kościele poprzez wezwanie do powrotu do źródeł, w duchu wierności Panu Bogu, Kościołowi, własnym charyzmatom i wymogom współczesności.

26 lutego 2014 r. na spotkaniu poświęconym prezentacji listu *Rallegratevi (Radujcie się)*, pierwszego dokumentu Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w ramach przygotowań do Roku Życia Konsekrowanego, podano do wiadomości ogólny kształt obchodów. Przewidziane są różne spotkania, sym-

pozja, zjazdy poświęcone każdej z form życia konsekrowanego (życie zakonne, instytuty świeckie itd.), pielgrzymki, modlitwy. Na zakończenie, 2 lutego 2016 r., planowane są uroczyste Msze św. w kościołach katedralnych z udziałem biskupa diecezjalnego, osób konsekrowanych z całej diecezji oraz wiernych, zaproszonych na tę okazję w sposób szczególny.

Logo towarzyszące obchodom (dzieło malarki Carmeli Boccasile) wyraża podstawowe wartości konsekracji zakonnej w sposób symboliczny. W centrum przedstawiona jest gołębica utworzona ze słowa „pokój” napisanego w języku arabskim. Ma to oznaczać, że powołanie do życia konsekrowanego jest przykładem powszechnego pojednania w Chrystusie. Gołębica unosi się nad wodą, ukazaną za pomocą fragmen-



tów mozaiki, które wskazują na złożoność i harmonię elementów ludzkich i ponadnaturalnych.

Obok prawego skrzydła gołębicy umieszczono trzy gwiazdy jako odniesienie do miłości trynitarniej. Z kolei nad uniesionym lewym skrzydłem widnieje czerwono-różowy wielościenny symbol globu ziemskiego, który jest jakby podtrzymywany skrzydłem w opiekuńczym geście. Oddaje to często podkreślaną przez papieża Franciszka mnogość kultur współczesnego świata.

W logo umieszczono także dwa łacińskie napisy: „Ewangelia-Proroctwo-Nadzieja” (*Evangelia-Prophecia-Spes*) – u góry, przy gołębicy, i „Życie konsekrowane w Kościele dzisiaj” (*Vita consecrata in Ecclesia hodie*) – pod mozaiką wód.

OPRAC. BOŻENA SOBOTA

APOSTOLAT MARGARETKA



W tym roku do naszej wspólnoty Ojców Oblatów dołączył o. Andrzej Albinak. Apostolat Margaretka objął nowo przybyłego kapłana modlitwą. Na dorocznym spotkaniu wspólnoty w dniu 11.09.2014 r. animatorka tej grupy wręczyła o. Andrzejowi margaretki.

Ojcze Andrzeju, życzymy Ci obfitych łask Bożych oraz owocnej pracy duszpasterskiej w parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju.

SZCZĘŚĆ BOŻE!

ŻYCZENIA

Drodzy Ojcowie Oblaci,

zyczymy Wam
błogosławionych świąt
Bożego Narodzenia,
obfitości łask
od małego Jezusa.

Niech to ziarno,
które Bóg zasiał
w Waszych sercach,
przerodzi się w Jego Królestwo.
Wiele dobra i obfitości
na Nowy Rok życzy

APOSTOLAT MARGARETKA



Wezwanie do nawrócenia

„Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię»” (Mk 1, 14–15). W nowym roku duszpasterskim 2014/2015 poświęconym nawróceniu Kościoł w Polsce podkreśla w szczególności potrzebę przeżywania i pogłębiania sakramentu pokuty.

Nie przez przypadek Jezus zaczyna głosić słowo po uwięzieniu Jana: oto widzimy, jak czas Prawa chyli się ku zachodowi, a na horyzoncie wschodzi światło Ewangelii. Bo nawet jeżeli Zbawiciel nasz nie głosi nic innego niż to, czego już wcześniej nauczał Jan Chrzciciel, to właśnie w ten sposób poświadcza, że jest Synem tego samego Boga, którego Jan był prorokiem. Takie jest kluczowe przesłanie chrześcijaństwa: jesteśmy grzesznikami, a Bóg w swoim nieskończonym miłosierdziu ratuje nas przez przebaczenie.

Pierwszy raz Boże przebaczenie otrzymaliśmy w sakramencie chrztu świętego. Wówczas został zgładzony w nas grzech pierworodny, jaki odziedziczyliśmy po pierwszych ludziach. Niestety, po grzechu pierworodnym pozostaje w naszej duszy skaza – ciążenie ku złu. Jest tak, jak wyznaje z bólem św. Paweł: „Nie czynię dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. Nieszczęsny ja człowiek!” (Rz 7, 19.24). Nie musimy grzeszyć, ale niestety, mimo łaski Bożej, mimo naszych postanowień popadamy w grzechy, nasze osobiste grzechy – wynik złego wyboru, odwrócenia się od miłości Boga.

Przez grzech ciężki, grzech śmiertelny, pozbawiający nas łaski Bożej koniecznej do zbawienia, sami skazujemy siebie na wieczne potępienie. Ale Bóg jest Ojcem miłosierdzia. W Jezusie, Synu Bożym, objawia nam swoje nieskończone zbawcze miłosierdzie. W Chrystusowej przypowieści o miłosiernym ojcu i marnotrawnym synu każdy z nas może odnaleźć siebie, rozpoznać swój grzech i radość z uzyskanego przebaczenia. Miłość Bożą opisuje także Chrystusowa przypowieść o zaginionej owcy. Bóg nie rezygnuje z żadnego człowieka, chce ocalić każdego, także i ciebie.

To, co Jezus wyraził w przypowieściach, potwierdził swoim zachowaniem wobec grzeszników. Sparaliżowanemu powiedział: „Odpuszczają ci się twoje grzechy” (Mt 9, 2). Do kobiety pochwyconej na cudzołóstwie, którą uczeni w Piśmie i faryzeusze chcieli ukamienować, rzekł: „Ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz” (J 8, 11). Zacheusz, który w oczach społeczeństwa był grzesznikiem i gorzycielem, usłyszał: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu [...]”, bo Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginęło” (Łk 19, 9-10). O kobiecie grzesznej mówił: „Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała” (Łk 7, 47). Wiszącemu na krzyżu zbrodniarzowi, który uznał swoje grzechy i żałował za nie, stąd nazwanemu Dobrym Łotrem, Jezus obiecał: „Powiadam ci, dziś ze Mną będziesz w raju” (Łk 23, 43). Na apostoła Piotra, który trzykrotnie wyparł się Chrystusa, Pan nasz spojrzał z miłością i wiedząc, że opłakiwał swój grzech, nie czynił mu po zmartwychwstaniu wyrzutów, ale skłonił go, aby trzykrotnie wyznał Mu swoją miłość.

To, co Jezus wypowiedział w przypowie-

ściach, i dobroć, jaką okazał grzesznikom żałującym za uczynione zło, może się spełnić także w twoim życiu. I ty możesz doświadczyć cudu Jezusowego miłosierdzia. Dokonuje się on zawsze, ilekroć przystępujesz do sakramentu pokuty.

Sakrament ten ustanowił Chrystus Pan w dzień Zmartwychwstania. Święty Jan, naoczny świadek tego wydarzenia, tak je opisał w swojej Ewangelii: „Przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy,

są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane»” (J 20, 19–23).

Zastanów się, jakie to znamienne: Jezus nie ustanowił sakramentu pokuty w Wielki Piątek, kiedy umierał na krzyżu, ale w dzień Zmartwychwstania, bo dobre przyjęcie tego sakramentu jest twoim duchowym zmartwychwstaniem. To sakrament wielkiej radości! Jezus ustanowił ten sakrament w Wieczerniku, w tym samym miejscu, w którym trzy dni wcześniej ustanowił Eucharystię i kapłaństwo. Godne przyjmowanie Komunii św. jest nierozdzielnie związane z sakramentem pokuty i posługą kapłańską.



WWW.ARCHPOZNAN.PL



2. niedziela Adwentu 7 grudnia

Adwent jest synonimem nadziei: nie daremnym oczekiwaniem na jakiegoś bezosobowego boga, lecz konkretną i niezawodną ufnością w powrót Tego, który już raz do nas przyszedł. Jest to nadzieja, która pobudza do czujności w modlitwie, ożywianej pełnym miłości oczekiwaniem; do czujności wyrażającej się w dynamice konkretnej miłości bliźniego, której towarzyszy świadomość, że Królestwo Boże przybliża się tam, gdzie ludzie uczą się żyć jak bracia.

Iz 40, 1–5.9–11

Przygotujcie drogę dla Pana

Ps 85

Okaż swą łaskę i daj nam zbawienie

Spotkają się ze sobą łaska i wierność, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Wierność z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

2 P 3, 8–14

Oczekujemy nowego nieba i nowej ziemi

Alleluja

Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego; wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

Mk 1, 1–8

Jan Chrzciciel przygotowuje drogę Panu

Uroczystość

Niepokalanego Poczęcia NMP 8 grudnia

W dniu dzisiejszym pragniemy dać wyraz czci i miłości dla tego niezwykłego piękna, któremu na imię Maryja. Sprawujemy uroczystą liturgię, aby złożyć Ofiarę Jej Syna w podziękowaniu Trójcy Przenajświętszej za dar Niepokalanego Poczęcia Bożej Rodzicielki. To światło objawione Kościołowi idzie z nami i oświeca nadzieję człowieka, którego drogi często prowadzą przez mrok.

Rdz 3, 9–15

Wprowadzam nieprzyjaźń pomiędzy potomstwo twoje i potomstwo niewiasty

Ps 98

Śpiewajcie Panu, bo uczynił cuda

Ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego. Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi, cieszcie się, weselcie i grajcie.

Ef 1, 3–6.11–12

Bóg wybrał nas w Chrystusie przed założeniem świata

Alleluja

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami.

Łk 1, 26–38

Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą

Maryja Niepokalanie Poczęta

8 grudnia 2014 roku przypada 160-lecie ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Prawda o Niepokalanym Poczęciu Maryi jest dogmatem wiary. Ogłosił go uroczystie 8 grudnia 1854 r. bullą *Ineffabilis Deus* papież Pius IX w bazylice św. Piotra w Rzymie w obecności 54 kardynałów i 140 arcybiskupów i biskupów (Red.).

Papież napisał: „Ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia – mocą szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, mocą przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego – została zachowana nietknięta od wszelkiej zmały grzechu pierworodnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć”. Tym samym, kto by tej prawdzie zaprzeczał, sam wyłączałby się ze społeczności Kościoła, stałby się odstępcą i winnym herezji.

Maryja od momentu swojego poczęcia została zachowana nie tylko od wszelkiego grzechu, którego mogłaby się dopuścić, ale również od dziedzicznego przez nas grzechu pierworodnego. Stało się tak, chociaż jeszcze nie była wtedy Matką Boga. Bóg jednak, ze względu na przyszłe zbawcze wydarzenie Zwiastowania, uchronił Maryję przed grzesznością. Maryja była więc poczęta w łasce uświęcającej, wolna od wszelkich konsekwencji wynikających z grzechu pierworodnego (np. śmierci – dlatego w Kościele obchodzimy uroczystość Jej Wniebowzięcia, a nie śmierci). Przywilej ten nie miał tylko charakteru negatywnego – braku grzechu pierworodnego; posiadał również charakter pozytywny, który wyrażał się pełnią łaski

w życiu Maryi. W czasie objawień w Lourdes w 1858 r. Maryja potwierdziła ogłoszony zaledwie cztery lata wcześniej dogmat. Bernadette Soubirous przedstawiła się, mówiąc: „Jestem Niekokalane Poczęcie”.

Kościół na Wschodzie nigdy prawdy o Niekokalanim Poczęciu Maryi nie ogłaszał, gdyż była ona tam powszechnie wyznawana i praktycznie nie miała przeciwników.

Warto zwrócić uwagę, że teologia różni niepokalane poczęcie i dziewicze poczęcie. Niekokalane poczęcie dotyczy ustrzeżenia Maryi od chwili Jej poczęcia od grzechu pierworodnego (przywilej, cud w porządku moralnym). Dziewicze poczęcie polega natomiast na tym, że Maryja poczęła w sposób dziewiczy „za sprawą Ducha Świętego”

Boga–Człowieka, Jezusa Chrystusa (jest to przywilej, cud w porządku natury).

Kościół Wschodni ustalił tylko jeden typ ikonograficzny w X w. Obraz przedstawia spotkanie św. Joachima ze św. Anną przy Złotej Bramie w Jerozolimie. W tym bowiem momencie, według tradycji wschodniej, miał nastąpić moment poczęcia Maryi.

O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy, i za wszystkimi, którzy się do Ciebie nie uciekają, a zwłaszcza za nieprzyjaciółmi Kościoła Świętego i poleconymi Tobie.



FOT. PAUL RUBENS, „NIEPOKALANE POCZĘCIE” (1627). ŹRÓDŁO: WIKIMEDIA COMMONS



Dobro i ofiarność

Zbliżają się najpiękniejsze, a w naszej tradycji najbardziej rodzinne, święta. Boże Narodzenie powoduje, że otwierają się ludzkie serca. Jesteśmy bliżej siebie w swoich rodzinach, łatwiej zapominamy o urazach i chętniej niż zwykle wybaczymy i przyjmujemy przeprosiny. To mały Jezus, zapowiedź największego daru od Boga, pomaga nam stawać się lepszymi i serdeczniejszymi.

Przygotowując się do przyjęcia Dzieciątka, uczestniczymy w adwentowych roratach. Już czujemy, że Światło świata oświeci nasze smutki i trudności i pomoże nam odrzucić grzechy, by przed żłóbkiem stanąć bez obciążeń i z nadzieją.

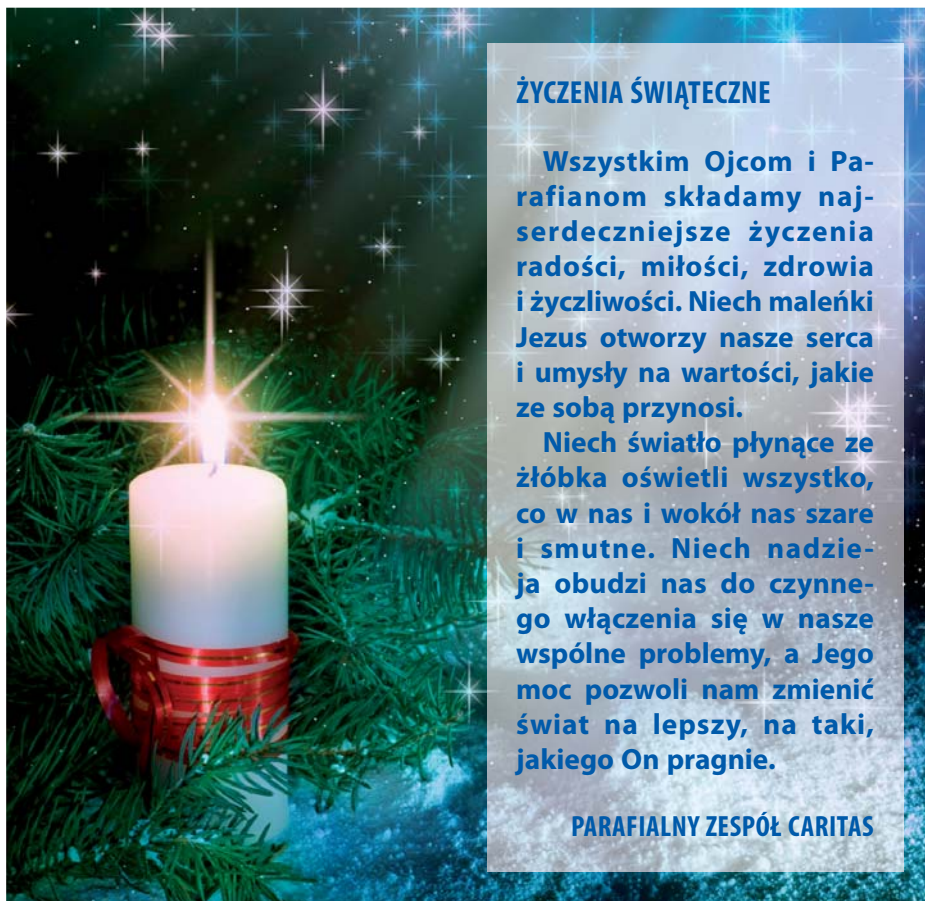
Pasterze, gdy zobaczyli światło nad stajenką, pobiegli przywitać Pana i przynieśli dary ze swojego niedostatku. Dary nie miały wielkiej wartości materialnej, ale były bezcenne, bo darowane czystym i kochającym sercem. My też możemy dać takie dary do wystawionego przez



Caritas kosza. Niech w naszej parafii nikt nie czuje się odrzucony i niech nikt w czasie Wigilii nie będzie głodny. Jeśli ubogie rodziny i osoby samotne dostaną paczkę przygotowaną dzięki ofiarności parafian, będą mogły odczuć, że są potrzebne i kochane.

Mamy nadzieję, że jak co roku, będziemy mogli dać paczki żywnościowe przygotowane z Waszych darów. Już teraz za nie serdecznie dziękujemy.

ANNA TABOR



ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

Wszystkim Ojcom i Parafianom składamy najserdeczniejsze życzenia radości, miłości, zdrowia i życzliwości. Niech maleńki Jezus otworzy nasze serca i umysły na wartości, jakie ze sobą przynosi.

Niech światło płynące ze żłóbka oświecili wszystko, co w nas i wokół nas szare i smutne. Niech nadzieja obudzi nas do czynnego włączenia się w nasze wspólne problemy, a Jego moc pozwoli nam zmienić świat na lepszy, na taki, jakiego On pragnie.

PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS

3. niedziela Adwentu 14 grudnia

„Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Pan jest blisko!” (Flp 4, 4–5). Z tych słów św. Pawła z Listu do Filipian wywodzi się liturgiczna nazwa dzisiejszej niedzieli: „Gaudete”. Jesteśmy blisko Bożego Narodzenia, dlatego liturgia wzywa nas do radości.

Iz 61, 1–2a.10–11
Ogromnie się weselę w Panu

Łk 1, 46–55
Duch mój się raduje w Bogu, Zbawcy moim
Głodnych nasycił dobrami,
a bogatych z niczym odprawił.
Ujął się za swoim sługą, Izraelem,
pomny na swe miłosierdzie.

1 Tes 5, 16–24
Przygotujcie duszę i ciało na przyjście Pana

Alleluja
Duch Pański nade mną, posłał mnie głosić
dobrą nowinę ubogim.

J 1, 6–8.19–28
Św. Jan Chrzciciel przygotowuje
przyjście Chrystusa

4. niedziela Adwentu 21 grudnia

Za kilka dni Boże Narodzenie! Nie wolno skupić się wyłącznie na zewnętrznym jego aspekcie. Trzeba, aby nas ogarnął ów zachwyt i zdumienie, jakiego zaznała Maryja Panna w obliczu tajemnicy. Niech Boże Narodzenie doprowadzi wszystkich do spotkania z Bogiem i wzbudzi w każdym sercu uczucia wzajemnego przebaczenia i braterskiej solidarności.

2 Sm 7, 1–5.8b–12.14a.16
Królestwo Dawida będzie trwało wiecznie

Ps 89
Na wieki będę słał łaski Pana
Zawarłem przymierze z moim wybranym,
przysiągłem mojemu słudze Dawidowi:
Utrwalę twoje potomstwo na wieki
i tron twój umocnię
na wszystkie pokolenia.

Rz 16, 25–27
Tajemnica ukryta dla dawnych wieków
została objawiona

Alleluja
Oto ja, służebnica Pańska,
niech mi się stanie według twego słowa.

Łk 1, 26–38
Maryja pocznie i porodzi Syna



Uroczystość Narodzenia Pańskiego 25 grudnia

Msza w nocy

Łączymy się duchowo z tym szczególnym momentem dziejów, w którym Bóg stał się człowiekiem i zamieszkał wśród nas. Padamy na kolana w adoracji Syna Bożego. Niech ta święta noc napelni nas wiarą, zachwytem i zdumieniem pasterzy betlejemskich, zaznajmy tego samego zdziwienia i tej samej radości. U stóp Słowa Wcielonego złożmy nasze troski i radości, lzy i nadzieje.

Iz 9, 1-3.5-6

Syn został nam dany

Uciemiężony i cierpiący naród, który kroczył w ciemnościach, ujrzał wielkie światło promieniujące z ubogiego żłóbka. Tak, światło naprawdę wielkie, bo jest to światło nowego stworzenia.

Ps 96

Dziś się narodził Chrystus Pan, Zbawiciel
Śpiewajcie Panu pieśń nową,
śpiewaj Panu, ziemio cała.
Śpiewajcie Panu, sławcie Jego imię,
każdego dnia głoscie Jego zbawienie.

Tt 2, 11-14

Ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom

Łaska to właśnie Dar, „dawanie się” Boga stworzeniu, człowiekowi, „udzielanie się” tego, co Boskie, temu, co ludzkie. Tej nocy łaska stała się jawną: Bóg daje siebie w Synu, w odwiecznym Synu, który jest współtłoty Ojcu. Daje siebie za sprawą Ducha Świętego, którego otrzymała przy zwiastowaniu Dziewica z Nazaretu.

Alleluja

Zwiastuję wam radość wielką, dziś narodził się nam Zbawiciel, którym jest Jezus Chrystus.

Łk 1, 1-14

Dzisiaj narodził się nam Zbawiciel

Narodzenie Jezusa w Betlejem to misterium: wydarzenie i tajemnica. W Jego narodzeniu objawia się tajemnica Boga. Czy pasterzy ujrzały Niemowlę owinięte w pieluski i złożone w żłobie i w tym znaku wewnętrzne światło wiary, pozwoliło im rozpoznać zapowiadanego przez proroków Mesjasza.

Msza w dzień

Pełni uwielbienia wobec Bożego żłóbka, zastanówmy się nad czasem, który przemija. Jezus odejmuje od nas bolesne przecucie pustki i zapewnia, że cała ludzka historia jest powrotem do Domu Ojca. Poszczególne dzieje każdego człowieka są częścią owego powrotu. Narodzenie rozpoczyna wędrówkę ku Ojcu.

Iz 52, 7-10

Cała ziemia zobaczy zbawienie Boże

Bóg ustanowił czas obietnic, a także i czas, w którym miało się spełnić to, co obiecał. Czas obietnic trwał od proroków aż do Jana Chrzciciela. Od jego wystąpienia aż do końca wieków trwa czas spełniania danych obietnic. „O łaskach Pana będę śpiewał na wieki, Twą wierność będę głosił moimi ustami przez wszystkie pokolenia”.

Ps 98

Ziemia ujrzała swego Zbawiciela

Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry, przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy. Przy trąbach i przy dźwięku rogu, na oczach Pana i Króla się radujcie.

Hbr 1, 1-6

Bóg przemówił do nas przez Syna

Bóg wszedł w dzieje człowieka, stał się – jako człowiek – ich podmiotem, jednym z miliardów, a równocześnie Jedynym! Ukształtował przez swe Wcielenie ten wymiar ludzkiego bytowania, jaki zamierzał nadać człowiekowi od początku. Ukształtował w sposób definitywny, ostateczny – w sposób Sobie tylko właściwy, stosowny dla swej odwiecznej Miłości i Miłosierdzia, z całą Boską wolnością.

Alleluja

Zajaśniał nam dzień święty, pójdźcie, narody, oddajcie pokłon Panu, bo wielka światłość zstąpiła dzisiaj na ziemię.

J 1, 1-18

Słowo stało się ciałem

W prologu Ewangelii św. Jana prawda o synostwie Bożym Jezusa Chrystusa znajduje swój pełny wyraz. Przedwieczny Syn, kiedy przychodzi na świat jako Słowo, które stało się ciałem, przynosi ludzkości pełnię łaski i prawdy. Przynosi pełnię prawdy, ponieważ uczy o Bogu prawdziwym, którego nikt nigdy nie widział. Przynosi pełnię łaski, ponieważ wszystkim, którzy Go przyjmują, daje moc, aby się na nowo narodzili z Boga: aby stali się dziećmi Bożymi.



ORĘDZIE Z GROTY BETLEJEMSKIEJ

Narodziłem się nagi, mówi Bóg, abyś ty potrafił wyrzekać się samego siebie. Narodziłem się ubogi, abyś ty mógł uznać mnie za jedyne bogactwo.

Narodziłem się w stajni, abyś ty nauczył się uświęcać każde miejsce. Narodziłem się bezsilny, abyś ty nigdy się mnie nie lękał.

Narodziłem się z miłości, abyś ty nigdy nie zwątpił w moją miłość. Narodziłem się w nocy, abyś ty uwierzył, iż mogę rozjaśnić każdą rzeczywistość spowitą ciemnością.

Narodziłem się w ludzkiej postaci, abyś ty nigdy nie wstydził się być sobą. Narodziłem się jako człowiek, abyś ty mógł się stać synem Bożym.

Narodziłem się prześladowany od początku, abyś ty nauczył się przyjmować wszelkie trudności. Narodziłem się w prostocie, abyś ty nie był wewnętrznie zagmatwany.

Narodziłem się w twoim ludzkim życiu, mówi Bóg, aby wszystkich ludzi zaprowadzić do domu Ojca.

LAMBERT NOBEN



**Święto św. Szczepana,
pierwszego męczennika
26 grudnia**

Dziś do radości Bożego Narodzenia przyłącza się świadectwo pierwszego męczennika, św. Szczepana. Nasza pamięć i serce zwracają się do tych wszystkich prześladowanych, którzy swoje świadectwo dawane Chrystusowi okupują cierpieniem. Niech pamiętają, że znajdują się w sercu Kościoła.

Dz 6, 8–10; 7, 54–60

Ukamienowanie św. Szczepana

Szczepan, jeden z pierwszych diakonów Kościoła, był pierwszym uczniem Jezusa, który przelał za Niego krew. Został skazany na śmierć na podstawie fałszywych zarzutów, podobnie jak Jezus, i podobnie jak On, przebaczył przed śmiercią swoim zabójcom. Niech Pan da moc wspólnotom chrześcijańskim, które doświadczają prześladowań za wiarę, aby miłowały również tych, co zadają im cierpienie.

Ps 31

W ręce Twe, Panie, składam ducha mego

Bądź dla mnie skałą schronienia,
warownią, która ocala.
Ty bowiem jesteś moją skałą i twierdzą,
kieruj mną i prowadź
przez wzgląd na swe imię.

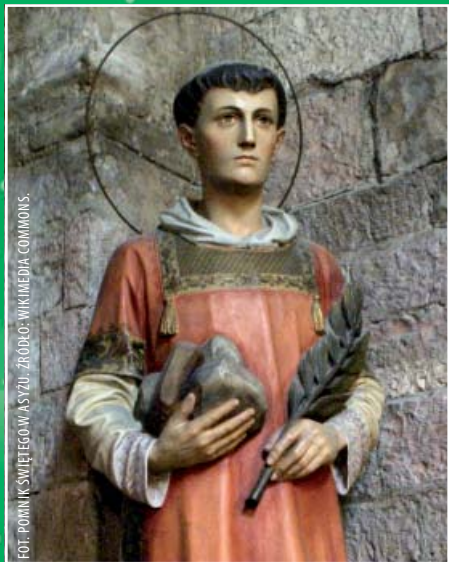
Alleluja

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie, Pan jest Bogiem i daje nam światło.

Mt 10, 17–22

**Duch Ojca waszego
będzie mówił przez was**

Śmierć męczennika to dzień narodzin dla nieba, dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Chrystus oddał za nas życie po to, abyśmy narodzeni powtórnie, byli zdolni poświęcić nasze życie z miłości do braci. Ostatecznym celem Bożego Narodzenia jest nasze życie wieczne. Po to Chrystus narodził się kiedyś dla ziemi, aby Szczepan mógł się narodzić dla nieba. Abyśmy my wszyscy mogli się kiedyś narodzić dla nieba.



FOT. CHRISTIAN DIETRICH, „ŚWIĘTA RODZINA W STOLARNI”. ŹRÓDŁO: WGA, IV

**Niedziela Najświętszej Rodziny – Jezusa, Maryi, Józefa
28 grudnia**

Liturgia zachęca nas dzisiaj do kontemplowania Świętej Rodziny z Nazaretu, wspaniałego wzoru cnót ludzkich i nadprzyrodzonych dla wszystkich rodzin chrześcijańskich. Rozważamy tajemnice tej szczególnej rodziny, od której możemy się uczyć sposobu życia i wartości, dziś bardziej niż kiedykolwiek niezbędnych, by budować społeczność ludzką na mocnych i trwałych fundamentach.

Syr 3, 2, 6.12–14

**Kto jest posłuszny Bogu,
czi swoich rodziców**

Czwarte przykazanie następuje w Dekalogu po trzech fundamentalnych przykazaniach, które dotyczą stosunku człowieka do Boga. „Czczij ojca i matkę”, gdyż są oni dla ciebie niejako zastępcami Pana Boga – są tymi, którzy dali ci życie. U swych podstaw cześć odpowiada cnocie sprawiedliwości. W istocie rzeczy nie można jednak pomyśleć o czi bez miłości i to zarazem Boga i bliźniego.

Ps 128

Błogosławiony, kto się boi Pana

Małżonka twoja jak płodny szecp winny we wnętrzu twojego domu.
Synowie twoi jak sadzonki oliwki dokoła twojego stołu.

Kol 3, 12–21

Chrześcijańskie zasady życia domowego

Wiedza naukowa może być pomocna, nic jednak nie zastąpi gorliwej wiary, dlatego potrzebne jest bogate życie duchowe i otwarcie się na Słowo życia. Nie wolno rezygnować z modlitwy, częstej spowiedzi, kierownictwa duchowego ani też myśleć, że można je zastąpić innymi rodzajami wsparcia. Bogactwo życia sakramentalnego rodziny, która w każdą niedzielę uczestniczy w Eucharystii, jest najlepszym środkiem zaradczym na trudności i napięcia.

Alleluja

Sercami waszymi niech rządzi Chrystusowy pokój, Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem.

Łk 2, 22–40

Dziecię rośnie, napelniając się mądrością

Wspomnienie życia w Nazarecie Jezusa, Maryi i Józefa przypomina surowe i proste piękno oraz święty i nienaruszalny charakter rodziny chrześcijańskiej. Patrząc na Maryję i Józefa, ofiarujących Dzieciątka w świątyni lub udających się w pielgrzymce do Jerozolimy, rodzice chrześcijańscy mogą się z nimi utożsamiać, gdy ze swoimi dziećmi uczestniczą w niedzielnej Eucharystii lub gdy w swych domach gromadzą się na modlitwie.



Szopka bożonarodzeniowa

Gdzie szukać korzeni szopki bożonarodzeniowej? Znaczący temat utrzymują, że sięgają one roku 330, kiedy w grocie w Betlejem wybudowano marmurowy żłóbek z polecenia cesarzowej Heleny, aby każdego roku upamiętniać narodziny Syna Bożego. Pomysł ten przypadł do gustu św. Hieronimowi i zgodnie z jego pomysłem zaczęto inscenizować Boże Narodzenie. Jakiś czas potem cesarzowa poleciła przebudować grootę na stajenkę, w której umieszczone zostały rzeźby Świętej Rodziny oraz towarzyszących Jej pastuszków.

Naturalności ówczesnej szopce nadawały pasące się nieopodal żywe zwierzęta. Odwiedzający szopkę pielgrzymi przenieśli ten zwyczaj aż do Rzymu, gdzie spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. Podobną szopkę ustawiono w bazylice Santa Maria Maggiore, gdzie podczas nocy wigilijnej Mszę św. celebrował papież.

Za ojca szopki uznawany jest powszechnie św. Franciszek z Asyżu. W roku 1223, za przyzwoleniem papieża Honoriusza III, w pustelni Greccio, podarowanej przez hr. Giovanniego Velito nowo powstałemu zgromadzeniu, św. Franciszek przygotował niezwykłą inscenizację wydarzeń z nocy Narodzin Syna Bożego. Włączył w to wydarzenie okolicznych mieszkańców, którzy odgrywali role Maryi, Józefa, pasterzy oraz aniołów, a przy żłóbku stanęły żywe zwierzęta. Nad samym żłóbkiem odprawiona została Msza Święta, a sam pomysłodawca radośnie odśpiewał Ewangelię. Ten prosty sposób prezentowania treści ewangelicznych trafił do wiernych w niemal każdym zakątku Europy, propagowany przez franciszkanów i dominikanów.

Wraz z upływem czasu szopka wigilijna podlegała zmianom, które obejmowały elementy wystroju, ale rzadko ingerowano w występujące postaci. Wiek XVIII we Włoszech uznawany jest powszechnie za okres największego rozkwitu szopek wigilijnych. Szczególnie popularne były szopki neapolitańskie, często dzieła znanych artystów. Wykonywano je na

dworach królewskich i książęcych, w domach mieszczańskich i biednych chatkach. Były zwyczajowymi podarkami w okresie Bożego Narodzenia. Tło tworzyła architektura Neapolu lub okolic, a zaludniały je figurki odlewane z wosku, wypalane z terakoty lub rzeźbione w koralu, ubierane w stroje z epoki, często szyte z drogich tkanin. Wykonywano je z wielkim realizmem, a odwoływały się do scen z życia codziennego. Poza postaciami Świętej Rodziny, pasterzy i trzech króli szopki zapełniały się figurkami rzeźników, winiarzy, tkaczy garncarzy, ukazanych

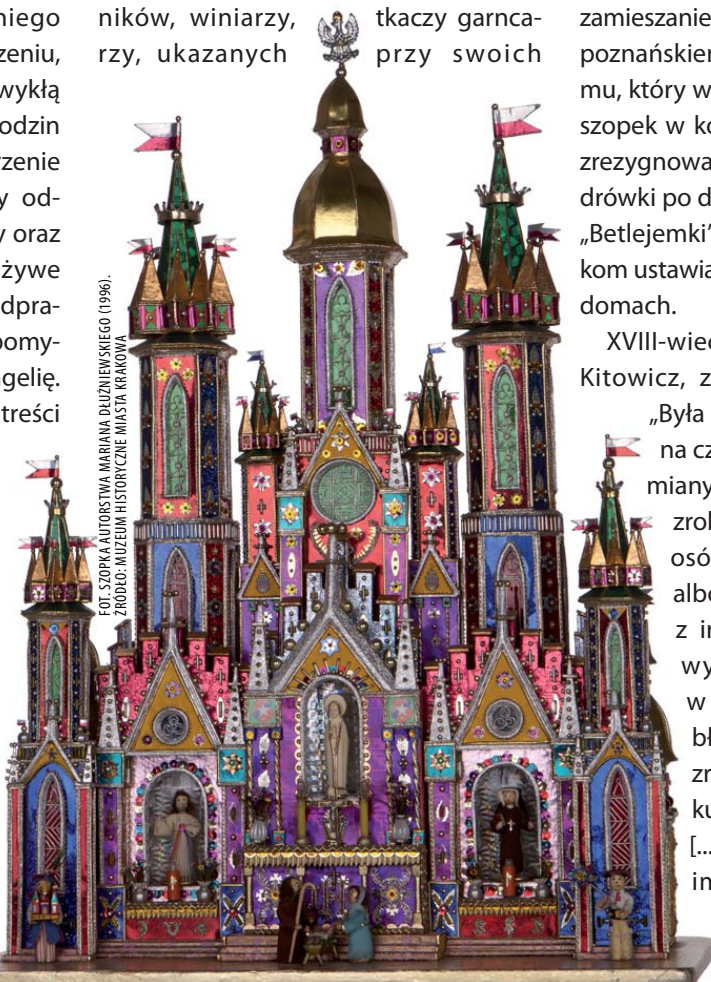
warsztatach. Realizm scen podkreślały rekwizyty zaczerpnięte z codzienności: studnia, piec, stawiane w centrum szopki; częsty był motyw jadalni: kosze owoców i ryb, michy makaronu, bochny chleba.

Do Polski tradycja wystawiania dotarła ok. XIII w. również z zakonami franciszkanów i dominikanów. Najstarsze zachowane figurki małego Jezusa Chrystusa, Najświętszej Maryi Panny i Józefa powstały na zlecenie siostry króla Kazimierza Wielkiego, księżnej Elżbiety Węgierskiej (ok. 1370 r.). Obecnie wystawiane są w kościele św. Andrzeja w Krakowie.

W XVI stuleciu w polskich szopkach zaczęły pojawiać się diabły, śmierć z kosą, czarownice oraz postaci reprezentujące różne stany i zawody. Wystawiano też coraz częściej szopki ruchome. Od czasów Jana III Sobieskiego ustawiano w szopkach husarzy, samego króla oraz inne postaci i motywy narodowe. Całe to zamieszanie nie spodobało się biskupowi poznańskiemu Teodorowi Czartoryskiemu, który w 1736 r. zakazał wystawiania szopek w kościołach. Jednak wierni nie zrezygnowali z tej tradycji. Zaczęto wędrowki po domach z szopkami zwanymi „Betlejemki”. To one dały początek szopkom ustawianym pod choinką w naszych domach.

XVIII-wieczny kronikarz, ks. Jędrzej Kitowicz, zostawił wzruszający opis:

„Była to w pośrodku szopka mała na czterech słupkach, daszek słomiany mająca [...]; pod tą szopką zrobiony był żłóbek, [...] a w tym osóbką Pana Jezusa z wosku albo z papieru klejonego, albo z irchy lub płótna konopiami wypchanego uformowana, w pieluszki z jakich płatków bławatnych lub płóciennych zrobione uwiniona; przy żłóbku z jednej strony wół i osiel [...] klęczące i puchaniem swoim Dziecinę Jezusa ogrzewające, z drugiej strony Maryja i Józef stojący przy



FOT. SZOPKA AUTORSTWA MARIANA DEJNIEWSKIEGO (1996).
ŹRÓDŁO: MUZEUM HISTORICZNE MIASTA KRAKOWA





kolebce w postaci pochylonej [...]. W górze szopki pod dachem i nad dachem aniołkowie unoszący się na skrzydłkach, jakoby śpiewający *Gloria in excelsis Deo*. Toż dopiero w niejkiej odległości [...] pasterze padający na kolana przed narodzoną Dzieciną, ofiarujący Mu dary swoje, [...] dalej pastuszkowie i wieśniacy [...], osóbkami rozmaity stan ludzi i ich zabawy wyrażające” („Opis obyczajów za panowania Augusta III”, 1840-41).

W wieku XIX szopka wróciła do kościołów, ale już bez humorystycznych akcentów, za to z mocno podkreślanymi narodowymi. Najbardziej znane są szopki krakowskie. Niezwykle, bogato zdobione architekturą nawiązują do zabytków Krakowa. Pierwsze powstały ok. drugiej połowy XIX w. prawdopodobnie z inicjatywy murarzy, którzy swoje dzieła wykonywali zazwyczaj w dwóch rozmiarach: małe szopki o nieruchomych figurkach przeznaczone na sprzedaż oraz duże, tworzone na podobieństwo przenośnych teatrzyków, w których w roli Świętych występowały kukiełki. Najbardziej znanym twórcą był murarz i kaflarz z Krowodrzy pod Krakowem, Michał Ezenekier, który robił szopki i chodził z nimi od roku 1864 aż do I wojny światowej.

Na początku mojej pracy zawodowej miałam okazję współtworzyć wystawę szopek z Dolnego Śląska. Pokazała ona bogactwo form i piękno. Najbardziej podobały mi się: woskowa figurka Dzieciątka z XVII w. oraz figury Maryi i Józefa

w pięknych; szytych strojach z szopki z Krzeszowa, piękna, dużych rozmiarów szopka z Dusznik Zdroju i niewielka szopka, którą tworzyło kilka kolistych pięt wypełnionych figurkami, a wieńczył górą wiatrak. Całość poruszała się dzięki ciepłemu powietrzu od świecy.

We Wrocławiu ciekawe szopki można podziwiać w kościele św. Antoniego na Karłowicach i w kościele Najświętszej Maryi Panny na Piasku. Ta pierwsza zaliczana jest do największych w Europie. Druga jest szopką ruchomą, którą od lat buduje ks. Kazimierz Błaszczuk. Możemy ją podziwiać od roku 1967 – dziś to już ponad 2 tysiące drewnianych i plastikowych figurek wypełniających przestrzeń w kaplicy bocznej. Natomiast ojcowie redemptoryści w parafii NMP Matki Pocieszenia we Wrocławiu-Dąbiu wystawiają żywą szopkę przy współpracy z Ogrodem Zoologicznym. Stała się ona już parafialną tradycją.

BOŻENA SOBOTA



gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny» (Łk 1, 48).

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi 1 stycznia 2015 r.

Kontemplacja tajemnicy narodzin Zbawiciela doprowadziła lud chrześcijański do tego, iż nie tylko zwraca się on do Najświętszej Dziewicy jako do Matki Jezusa, lecz uznaje w Niej także Matkę Boga. Ta prawda już od pierwszych wieków ery chrześcijańskiej była postrzegana i pogłębianą jako część dziedzictwa wiary Kościoła, a w roku 431 została uroczystie ogłoszona przez Sobór Efeski.

Lb 6, 22-27
Błogosławieństwo Boże

Ps 67
Bóg miłosierny niech nam błogosławi
Niech się narody cieszą i weselą,
że rządzisz ludami sprawiedliwie
i kierujesz narodami na ziemi.
Niechaj nam Bóg błogosławi,
niech się Go boją wszystkie krańce ziemi.

Ga 4, 4-7
Bóg zesłał swego Syna
zrodzonego z niewiasty

Alleluja
Wielokrotnie przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna.

Łk 2, 16-21
Nadano Mu imię Jezus

Uroczystość Objawienia Pańskiego 6 stycznia 2015 r.

Mędrcy spotykają Jezusa w Betlejem, co oznacza „dom chleba”. W betlejemskiej grocie leży „ziarno pszeniczne”, które, umierając, przyniesie „plon obfity”. Ten sam Zbawiciel jest obecny w sakramencie Eucharystii. W betlejemskiej stajni dał się adorować Maryi, Józefowi, pasterzom i mędrcom w ubogiej postaci Nowonarodzonego Dzieciątka; w konsekrowanej Hostii adorujemy Go obecnego sakramentalnie w ciele i krwi, duszy i bóstwie, i dającego się nam jako pokarm na życie wieczne.

Iz 60, 1-6
Chwała Boga rozbrzysła nad Jerozolimą

Ps 72
Uwielbiam Pana wszystkie ludy ziemi
Wyzwoli bowiem biedaka, który Go wzywa,
i ubogiego, co nie ma opieki.
Zmiłuje się nad biednym i ubogim,
nędzarza ocali od śmierci.

Ef 3, 2-3a.5-6
Poganie są uczestnikami zbawienia

Alleluja
Ujrzelśmy gwiazdę na Wschodzie
i przybyliśmy złożyć pokłon Panu.

Mt 2, 1-12
Pokłon Mędrców ze Wschodu



Niedziela Chrztu Pańskiego 11 stycznia

Tajemnica Boga w Trójcy Przenajświętszej Jedyne go odśłania się nad Jordanem, gdy Ojciec, poprzez Głos przychodzący z wysokości, daje świadectwo o swoim Synu umiłowanym, a świadectwu temu towarzyszy Duch zstępujący na Jezusa pod postacią gołębicę. Jest to jakby „wizualne” potwierdzenie słów proroka Izajasza, do których odwołał się Jezus w Nazarecie, rozpoczynając swoją mesjańską działalność: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał”.

Iz 42, 1–4.6–7

Chrystus Sługą, w którym Bóg ma upodobanie

Ps 29

Pan ześle pokój swojemu ludowi

Ponad wodami głos Pański,
Pan ponad wód bezmiarom!
Głos Pana potężny,
głos Pana pełen dostojeństwa.

Dz 10, 34–38

Jezus został namaszczoney
Duchem Świętym

Alleluja

Otworło się niebo i zabrzmiał głos Ojca:
To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie.

Mk 1, 6b–11

Chrzest Jezusa

2. niedziela zwykła 18 stycznia

Powołanie jest darem, ale także odpowiedzią na ten dar. To, w jaki sposób każdy z nas, człowiek powołany, wybrany, potrafi odpowiedzieć na to wezwanie, zależy od wielu okoliczności, od pewnej wewnętrznej dojrzałości osoby, zależy od tego, co nazywamy współpracą z łaską Bożą. Trzeba umieć współpracować, słuchać i pójść za wezwaniem.

1 Sm 3, 3b–10.19

Powołanie Samuela

Ps 40

Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę

Z nadzieją czekałem na Pana,
a On się pochylił nade mną
i wysłuchał mego wołania.
Włożył mi w usta pieśń nową,
śpiew dla naszego Boga.

1 Kor 6, 13c–15a.17–20

Wasze ciała są członkami Chrystusa

Alleluja

Znaleźliśmy Mesjasza, to znaczy Chrystusa,
łaska i prawda przyszły przez Niego.

J 1, 35–42

Powołanie pierwszych uczniów

Pasterz według Serca Bożego

Na obszarze obecnej Białorusi, przed II wojną światową w granicach Rzeczypospolitej, pracowało wielu polskich misjonarzy oblatów. Po wojnie pozostał tylko o. Wojciech Nowaczyk OMI, którego w 1950 r. aresztowano i skazano na 60 lat ciężkich robót w łagrze. Po śmierci Stalina odzyskał wolność w roku 1956 i osiadł w Nowogródku, gdzie pracował przez 28 lat, aż do śmierci 3 lutego 1984 r.

Wojciech Nowaczyk urodził się 20 kwietnia 1910 r. we wsi Łęka Wielka, należącej do parafii Żytowiecko w archidiecezji poznańskiej. Wcześniej osierocony przez ojca, który zginął na froncie I wojny światowej, został wychowany, wraz z dwoma młodszymi braćmi, przez mamę i babcię. Po ukończeniu



życia w kraju pod obcą okupacją o. Wojciech kontynuował pracę duszpasterską w kilku parafiach. Był kapłanem, który służył wszystkim szukającym Boga, niósł sakramentalną pomoc wszystkim w potrzebie, modlił się, szczególnie za cierpiących, krzepił wiernych słowem Bożym.

nauki w Małym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów w Lublińcu, rozpoczął nowicjat w Markowicach. Tam złożył pierwsze śluby zakonne 8 września 1933 r. i jesienią tegoż roku rozpoczął studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk abp. Walentego Dymka 12 czerwca 1938 r.

Pierwszą obediencję otrzymał o. Wojciech do pracy misjonarskiej na kresach wschodnich, w otwartej rok wcześniej placówce w Waszkiewiczach nad Niemnem, koło Lidy. Nikt nie przypuszczał, że będzie to jedyna obediencja w życiu o. Wojciecha, tam bowiem zastał go wybuch wojny i o jego posłudze kapłańskiej zaczęły decydować czynniki innej natury.

Najpierw na teren Nowogródzyczny wkroczyła Armia Czerwona, potem Niemcy. Już w 1939 roku Sowietzi zrabowali o. Wojciechowi cały dobytek parafialny i zakonny. Waszkiewiczce stanowiły ważny punkt strategiczny, ponieważ znajdował się tam most na rzece Niemen. W okolicy aktywne były oddziały Armii Krajowej oraz partyzantów sowieckich. Mimo niebezpieczeństw

Po wojnie władze sowieckie coraz częściej atakowały o. Nowaczyka i podburzały przeciwko niemu ludność prawosławną. Jednak mieszkańcy Nowogródzyczyny, niezależnie od wyznania, sprzyjali ogólnie znanemu i szanowanemu kapłanowi. On, mimo zakazów i pogroźek, nie zaprzestał sprawowania kultu i udzielania sakramentów. Coraz częściej był wzywany na przesłuchania i w końcu został aresztowany 20 maja 1950 r. Dowodem „przestępstwa” były znalezione na plebanii książki religijne. Zawieziono go do więzienia w Lidzie, a następnie do Grodna, gdzie mu powiedziano, że po raz ostatni może kupić sobie coś do jedzenia. Po fałszywym oskarżeniu, bez dowodów winy, został skazany na 60 lat obozu pracy i wysłany do łagru w Komi, gdzie pracował przy wyrębie lasu.

Zrehabilitowany i zwolniony z łagru po śmierci Stalina, chory i wynędzniały dotarł o. Wojciech w maju 1956 r. do Lidy. W tym czasie wierni parafii nowogródzkiej czynili starania o pozyskanie księdza. Przyczyniła się do załatwienia tej sprawy s. Maria Małgorzata (Ludwika Banaś), nazaretanka, która jako jedyna



z grupy dwunastu Sióstr Nazaretanek uniknęła aresztowania i rozstrzelania przez hitlerowców 1 sierpnia 1943 r. Fakt swojego ocalenia odczytała jako znak woli Bożej, że ma pozostać w Nowogródku, by przejąć opiekę nad nowogródzką parafią, służyć pomocą miejscowej ludności i podtrzymywać w niej ducha religijnego. Zgłaszała ona kilkakrotnie do władz prośbę o zgodę na posługę kapłańską o. Nowaczyka. I tak otrzymał o. Wojciech oficjalne pozwolenie na duszpasterstwo w Nowogródku i kilku innych miejscowościach Sowieckiej Republiki Białoruskiej.

Mimo przeżytych lat poniewierki i ciężkiej pracy w gułagu, o. Wojciech zachował głęboką wiarę wyniesioną z rodzinnego domu i niewzruszoną godność kapłaństwa Chrystusowego. Jako kapłan był niestrudzony, a siłą dodawała mu świadomość, jak bardzo jest potrzebny. Każdego dnia spędzał długie godziny w kościele pamiętym dla Polaków jako miejsce chrztu Adama Mickiewicza, gdzie służył wiernym, przybywającym nieraz z bardzo daleka, bo tylko tu mogli skorzystać z sakramentów i uczestniczyć we Mszy św.

Przez 28 lat prowadził intensywną działalność duszpasterską, troszczył się o sprzęty i księgi liturgiczne, katechizował dzieci i dorosłych. Dbał o niezbędne wyposażenie kościołów w Nowogródku, Brzozówce, Wsielubiu, Zdzięciole – obrazy, organy, dzwony, naczynia, szaty liturgiczne. Prowadził regularne remonty w farze nowogródzkiej, naprawił dach, wymienił drzwi. Brak zezwoleń na prace budowlane w tamtych czasach, racjonowanie materiałów i trudności ze znalezieniem solidnych wykonawców nie stanowiły przeszkody dla o. Wojciecha. Trudne czasy pozwoliła mu przetrzymać wielka ufność Bogu i w to, że nic nie dzieje się z przypadku.

Lata wojny i trudy życia znacznie osłabiły jego zdrowie. Dopiero w roku 1966 spędził dłuższy urlop w Polsce, korzystając z zabiegów leczniczych. Utykał już wtedy lekko na jedną nogę, a potem, gdy nie mógł stać, odprawiał Mszę św., siedząc na krześle.

Pogrzeb o. Wojciecha w Nowogródku był prawdziwą manifestacją wiary



w Chrystusa. Egzekwie były sprawowane przez 28 kapłanów katolickich i 5 prawosławnych. W kondukcje szła rzesza mieszkańców Nowogródzczyzny różnych narodowości i wyznań. Mimo znacznej odległości od cmentarza wierni nieśli trumnę na ramionach. Pieszko szedł również ks. infułat Wacław Piątkowski, zasłużony kapłan w podeszłym wieku, który przewodniczył uroczystości pogrzebowej.

W roku 1992, gdy ojcowie oblaci wznowili po latach swoją działalność

duszpasterską na Białorusi, Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił adhortację *Pastores dabo vobis*, w zakończeniu której napisał m.in.: „Bóg obiecał Kościołowi, że da mu nie jakichkolwiek pasterzy, ale pasterzy według swego Serca”. Ojciec Wojciech Nowaczyk OMI był takim pasterzem. Takich pasterzy potrzebuje dziś ewangelizacja mieszkańców Białorusi spustoszonej przez lata komunistycznej ateizacji.

EWA KANIA

KRESOWIACY ZAPRASZAJĄ

Modlitewna grupa kresowa przy parafii św. Jadwigi na Kozanowie zaprasza na otwarte spotkanie **w niedzielę 21 grudnia 2014 r. o godz. 18.00**. Zaczynamy wspólną Mszą św. w intencji naszych bliskich z terenów dawnej Rzeczypospolitej, potem posłuchamy koncertu ks. Bogdana, który dedykuje go zmarłemu przyjacielowi, naszemu śp. proboszczowi ks. Januszowi Czarnemu.

Potem spotkanie w salce z miłymi niespodziankami poprowadzi o. Jacek Leśniarek OMI, wieloletni misjonarz z Ukrainy i Litwy.

Serdecznie zapraszamy do włączenia się w comiesięczne duchowe wsparcie chrześcijan za wschodnią granicą. Liczymy na osoby o tradycjach rodzinnych z tamtych stron oraz na tych, co czują sercem potrzebę wsparcia braci i sióstr w wierze na dawnych rubieżach naszej ojczyzny.

KOORDYNATOR GRUPY,
HANNA BINASIEWICZ



Nie wstydzę się Jezusa

Światu potrzeba bardzo w obecnym czasie świadków Ewangelii, dlatego też rodziny ze Wspólnoty „Umiłowany i umiłowana” postanowiły kontynuować swoje rozważania w nowym cyklu pt. „Nie wstydzę się Jezusa”. Musimy mieć odwagę przyznawać się do Jezusa wszędzie – w domu, w rodzinie, w pracy, na ulicy, przy okazji różnych spotkań towarzyskich i rodzinnych. Gdy świat kpi z Jego miłości i wartości Jego Męki, gdy profanuje Jego miłość, gdy Go obraża i szyderczo drwi z Jego krzyża, Kościoła i kapłanów, MUSIMY GO BRONIĆ WSZYSCY Z CAŁYCH SIŁ (Ewa Sołdecka).

Zawsze byliśmy ludźmi wierzącymi i zawsze wydawało nam się, że nie wstydzimy się Jezusa. Jednak kiedy staliśmy się małżonkami, a potem rodzicami, przestrzeń dla Pana Boga nie tylko się poszerzyła, ale przede wszystkim zmieniła się jej waga: pojawiła się odpowiedzialność za siebie nawzajem i za dzieci! A to zmienia w życiu wszystko! Nie powinno być już miejsca na wahania. Jeśli my, rodzice, nie będziemy trwać przy Panu naszym, to co zrobią nasze dzieci? Wtedy postanowiliśmy żyć wiarą na co dzień i okazało się, że jeszcze jest bardzo wiele przestrzeni, w które należy wpuścić Pana Boga.

Prosta sprawa. Zaczęliśmy zapraszać Jezusa do naszej codzienności poprzez modlitwę. I tak pojawiła się modlitwa przed posiłkami. Niby nic nadzwyczajnego, ale jak przychodzą znajomi, to co z Nim? Wtedy już nie modlić się? No i pierwszy krok: nie wstydzimy się Pana przed bliskimi i znajomymi. Modlimy się wspólnie zawsze i wszędzie. Jeśli nie jest to nasz dom rodzinny i jesteśmy u kogoś, dla kogo modlitwa przed posiłkiem nie jest oczywista, nie narzucamy naszego stylu życia i jak gospodarze się nie modlą wspólnie, to my modlimy się osobno. Wszystko się zmienia, kiedy to my zapraszamy gości – w naszym domu modlimy się wspólnie zawsze, nawet z niewierzącymi, bo u nas Jezus jest naszym Panem i Domownikiem.

Krzysztof:

Ja modłę się także przed posiłkiem w pracy, a nie było to łatwe. Początkowo

pojawiały się wątpliwości, co pomyślą i powiedzą koledzy? Z czasem się przyzwyczaili.

Jestem pracownikiem przedsiębiorstwa nowych technologii. Firma istnieje od niedawna. Wspólnie z kolegami tworzyliśmy jej podwaliny. Okazuje się jednak, że w takim środowisku nie ma tradycji. Nasze pokolenie lat 70-tych wychowywało się według powierzchownie traktowanych zwyczajów, bez zakorzenienia. I jak przychodziły święta np. Bożego Narodzenia, to nikt nawet nie myślał, że wypada w pracy jakoś ten czas podkreślić. I tu znowu, kiedy już zaprosiłem Jezusa do swojego życia, nie mogłem pozwolić, by ten szczególny czas nie miał żadnego odbicia w codzienności. Zaproponowałem w pracy, by postawić choinkę. Nie powiem, że to był jakiś duży problem, choinkę przygotowałem i teraz co roku jest, ale jednak nie obyło się bez dyskusji, czy to nie jest zbyt chrześcijańskie i czy w ten sposób nie próbujemy być nietolerancyjni? Niby wszyscy jesteśmy oficjalnie członkami Kościoła Katolickiego, ale tolerancja dla nieistniejących wśród nas stanowiła poważny argument. A co z żyjącym wśród nas Bogiem?

Trzeba jednak jasno powiedzieć, że właśnie to my, żyjąc przez lata bez wyraźnego przywiązania i zakorzenienia w Jezusie, spowodowaliśmy powierzchowność i bagatelizowanie znaków wiary w otaczającym nas środowisku. Brak szacunku dla tradycji związany jest też z brakiem szacunku dla starszych i doświadczonych osób.



NIE WSTYDZĘ SIĘ JEZUSA

Dzisiaj dla nikogo nie jest dziwne zobaczyć na ulicy wyznawców harykriszna, ale wyciągnięcie różańca w miejscu publicznym staje się wyzwaniem. Czy czasem nie narażę się na śmieszność i drwinę? Towarzyszy mi wewnętrzne przekonanie, że Jezus domaga się tego, by przyznawać się do niego przed obcymi. Pragnie zamieszkać wśród nas nie tylko na nasz prywatny użytek, ale zupełnie publicznie.

Ewa:

Jesteśmy rodziną wielodzietną, bo to nasz wybór. To jest odpowiedź na najczęściej zadawane mi pytanie, kiedy jestem u lekarza, w aptece, w sklepie. „Jesteśmy z mężem otwarci na życie i na wolę Boga” – taką dałam odpowiedź lekarzowi, kiedy zapytał, czy nasze siódme dziecko było planowane. Nie było łatwo opanować niepokój serca o Maleństwo, podczas oczekiwania na dziecko miałam kłopoty z cukrzycą, byłam trochę roztrzęsiona, a tu takie pytanie, no i jak je potraktować? Mogę się obrazić, bo nikt nie ma prawa zadawać takiego pytania! Mogę jednak oprzeć się na Jezusie. Dzięki Niemu i wpływowi Ojca Kazimierza i Wspólnoty udało się!

W pojedynkę nie dałabym rady. Kiedy pytają mnie ludzie, jak daję sobie radę, najczęściej odpowiadam: „dzięki mężowi, dzieciom, prawu jazdy”. Ale od niedawna zdałam sobie sprawę, że przede wszyst-



kim jest nad tym wszystkim jeszcze Ktoś. Ostatnio, kiedy paliła się patelnia, którą zostawiłam przez nieuwagę na gazie, podczas gdy ja wieszałam pranie, na szczęście zadzwonił telefon. Właśnie, skąd to szczęście?

Dzięki opiece Bożej, dajemy sobie radę! Tam, gdzie jestem – w przedszkolu, szkołach moich dzieci (są to szkoły katolickie), staram się dbać o to, by być czytelnym znakiem Boga. Jak? Gdy biega wokół ciebie czworo dzieci, które chcą natychmiast załatwić swoje sprawy, jedno się przewraca, to się jeszcze nie ubrało, a to płacze, bo już się spociło – czerpię z otwartych rąk Boga cierpliwość i jasność myślenia. Nie zawsze wychodzi, ale staram się walczyć ze sobą, z moimi barierami, poczuciem zmęczenia, zniechęcenia. Nigdy, dzięki Bogu, nie czuję jednak braku sensu naszych wyborów. Wręcz przeciwnie. Bardzo cieszy mnie moje i nasze życie. Wspólnocie wdzięczna jestem za wsparcie i zrozumienie. Nikt nie odbiera nam wprowadzić naszych zmartwień, ale wielu pomaga nam się z nimi zmagać, przyjmując nas bez kolejki do porady pediatrycznej, zwalniając z opłaty za wizytę u specjalisty, dając w czwartek obiad naszej „bezglutenowej” Hani w przerwie pomiędzy zajęciami w szkole muzycznej.

Zawsze są ze mną dzieci, a kiedy jest ich tylko dwoje i ktoś gratuluje

mi na przykład takiej pięknej „parki” (dziewczynka dziesięciomiesięczna i nasz jedyny syn, który niedługo skończy dwanaście lat), to się uśmiecham i mówię zgodnie z prawdą, że dziękuję, bo pozostała piątka też jest taka udana. Wtedy najczęściej nawiązuje się rozmowa i możliwość oparcia się na Jezusie, aby powiedzieć: Nie wstydzę się Ciebie!

Na koniec podzielimy się jeszcze jednym świadectwem. Faustynka ma dziesięć miesięcy, jej imię o wiele więcej. „Dlaczego chcecie dać jej imię Faustyna?”, pytały nas dzieci i zastanawiali się bliscy. Odpowiedź jest prosta: bo chcemy podziękować Bogu za Jego miłosierdzie oraz za Jego błogosławieństwo. Za Martę, Michalinę, Jakuba, Hanię, Zosię, Łucję i Faustynkę. Dzieci nie umiały zrozumieć naszej argumentacji. Wtedy mąż zaczął im czytać o tej Świętej. Dzisiaj nikt nie potrafi wyobrazić sobie, by Faustynka mogła nosić inne imię.

Kiedy rejestrowałam Faustynkę na szczepienie, a pani w słuchawce nie mogła zrozumieć jej imienia, powiedziałam: „Faustyna, jak ta Święta od Miłosierdzia Bożego”. Udało się! A położna, która przyjmowała poród Faustynki, wiedziała, kim jest Helena Kowalska, i od razu wszystkim nam zrobiło się miło i blisko.

EWA I KRZYSZTOF JANIKOWIE



i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie (Łk 2, 7).

3. niedziela zwykła 25 stycznia

Warunkiem wejścia do Królestwa Bożego jest przemiana mentalności i postępowania oraz świadectwo życia, składane słowem i czynem, czerpiące moc z uczestnictwa w sakramentach Kościoła, zwłaszcza w Eucharystii – sakramencie zbawienia. Nawrócenie się do Boga przez modlitwę oznacza też nasze zwrócenie się do człowieka. Kiedy jesteśmy wymagający wobec siebie i wielkoduszni wobec bliźnich, wtedy konkretnie i społecznie okazujemy nasze nawrócenie.

Jon 3, 1–5.10
Nawrócenie Niniwitów

Ps 25
Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami
Dobry jest Pan i prawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze,
uczy pokornych dróg swoich.

1 Kor 7, 29–31
Przemija postać tego świata

Alleluja
Bliskie jest królestwo Boże, nawracajcie się
i wierzcie w Ewangelię.

Mk 1, 14–20
Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię

4. niedziela zwykła 1 lutego

Łącząc własne cierpienia za prawdę i za wolność z cierpieniem Chrystusa na krzyżu, człowiek może dokonać cudu pokoju. Do dzieła przepajania duchem Ewangelii rzeczywistości ludzkiej powołani są, razem ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, chrześcijanie, a w szczególny sposób świeccy. Przez wszystkie stulecia i pokolenia powtarzają się w Kościele znaki i cuda mocy Bożej. Mają one pobudzić nas do wiary, że cel naszego życia jest większy aniżeli ziemia i doczesność. Jest nim królestwo Boże.

Pwt 18, 15–20
Bóg obiecuje zesłać proroka

Ps 95
Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie
Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznosmy okrzyki ku chwale
naszego zbawienia.
Stańmy przed obliczem Jego
z uwielbieniem,
radośnie śpiewajmy Mu pieśni.

1 Kor 7, 32–35
Małżeństwo i celibat

Aklamacja
Lud, który siedział w ciemnościach, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom ciemnej krainy śmierci weszło światło.

Mk 1, 21–28
Jezus naucza jako mający władzę



Jubileusz 500–lecia urodzin św. Teresy od Jezusa

Jubileusz 500–lecia urodzin św. Teresy zainaugurowała w Polsce Msza św. koncelebrowana 11.10.2014 r. pod przewodnictwem ks. Stanisława kard. Dziwisza w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie–Łagiewnikach. W Roku Terezjańskim, którego hasłem są słowa św. Teresy: „Dla Ciebie, Panie, się narodziłam”, odbędą się sympozja, dni skupienia, koncerty, wystawy poświęcone Wielkiej Teresie, a na zakończenie Roku – Msze św. w kościołach karmelitów bosych: 15.10.2015 r. w Krakowie oraz 18.10.2015 r. w Poznaniu.

Teresa de Cepeda y Ahumada – św. Teresa z Avili – urodziła się 28 marca 1515 r. w Hiszpanii, tam też zmarła 4 października 1582 r. Po śmierci w jej brewiarzu odnaleziono zakładkę ze słowami: „Niech nic cię nie smuci, niech nic cię nie przeraża; wszystko mija, lecz Bóg jest niezmienny. Cierpliwością osiągniesz wszystko. Temu, kto posiadał Boga, niczego nie braknie. Bóg sam wystarczy!”. Te ostatnie słowa (hiszp. *Solo Dios basta*) są przewodnim motywem tegorocznego Adwentu.

Teresa pochodziła ze szlacheckiej i zamożnej, wielodzietnej rodziny zamieszkałej w Avili. Po śmierci matki została w 14. roku życia oddana pod opiekę augustianek i podjęła decyzję o wstąpieniu do zakonu. Niezwykle nawrócenie przyszło po dwudziestu latach „letniego” życia w klasztorze. Teresa – poruszona niedawną lekturą *Wyznać* św. Augustyna – przed sprowadzonym właśnie do kaplicy obrazem umęczonego Chrystusa zobaczyła swoją grzeszność i narodziła się na nowo. Nie znaczy to, że żyła odtąd jak pustelnica; nadal się przyjaźniła, wciąż łatwo przywiązywała się do swoich spowiedników, jednak żadne uczucie nie rywalizowało już z miłością do Boga. Zaczęła doświadczać intensywnych mistycznych wizji. Obdarzona niezwykle łaskami mistycznymi, jakie otrzymywała na modlitwie, zawsze była posłuszna spowiednikom i kierownikom duchowym. Była kobietą

zdecydowaną w działaniu, rozmodloną i bardzo radosną. Lubiła śpiewać pieśni ludu kastylijskiego, tańczyła z kastanietami w rękę. Miała ogromne poczucie humoru i bardzo starała się nie narzekać.

Kiedy odkryła, że najlepszym lekarstwem dla rozrywanego brakiem jedności Kościoła będzie powrót do życia całkowicie poświęconego Bogu przez modlitwę, kontemplację, adorowanie Najświętszego Sakramentu, rozpoczęła reformy w zakonach karmelitanek i zakładała kolejne Karmele. W tych działaniach wspomagał ją św. Jan od Krzyża, który przeprowadzał reformę męskiej gałęzi zakonu karmelitów. Pierwszym założonym przez nią klasztorem był Karmel św. Józefa w Avili. Okres reform nie był czasem łatwym. Groźbami, aresztem i innymi różnorakimi upokorzeniami starano się odwieść ją od działania. Na szczęście

grupa możliwych znajomych wpłynęła na króla, który zmusił nuncjusza do zaniechania tych drastycznych metod nacisku.

Święta Teresa Wielka jest autorką wielu dzieł, które można uznać za najwybitniejsze w dziedzinie mistyki. Jej styl jest prosty i przystępny. Do najważniejszych należą: *Życie* (1565), *Sprawozdania duchowe* (1560–1581), *Droga doskonałości* (1565–1568), *Twierdza wewnętrzna* (1577), *Podniety miłości Bożej* (1571–1575), *Wołania duszy do Boga* (1569), *Księga fundacji* (1573–1582). W dziele *Twierdza wewnętrzna* napisała, że jeśli nasze życie wiary przeżywamy w przestrzeni pomiędzy Kochającym nas Ojcem i Jego umiłowanym Synem, wtedy z pewnością otrzymamy łaskę od Ducha Świętego, który podpowie nam, co mamy czynić w każdej sytuacji naszego życia. Zostawiła po sobie także poezję, które do dzisiaj poruszają serca głębią odczuć, i listy. Do naszych czasów zachowało się 440 jej listów.

Hiszpańska Święta była wielką czcicielką św. Józefa. Kiedy była chora, a to zdarzało się bardzo często, lub przeżywała różne kłopoty, to za wstawiennictwem św. Józefa wypraszała potrzebne łaski.

Zmarła w wieku 67 lat w klasztorze karmelitańskim w Alba de Tormes koło Salamanki. Pochowano ją w tamtejszym kościele Zwiastowania NMP. Została beatyfikowana w 1614 r. przez papieża Pawła V, a kanonizował ją Grzegorz XV w 1622 roku. 27 września 1970 r. św. Paweł VI ogłosił ją doktorem Kościoła i nadał jej tytuł „doktora mistycznego”. Święta Teresa z Avili jest patronką Hiszpanii, miast Avila i Alba de Tormes; karmelitów bosych i trzewickich, a także chorych, zwłaszcza uskarżających się na bóle głowy i serca, oraz dusz w czyśćcu cierpiących.



FOT. PAUL RUBENS, „TERESA Z AVILI” (1615), ŹRÓDŁO: WIKIMEDIA COMMONS.

OPRAC. BOŻENA SOBOTA



Matka Boża z Gietrzwałdu

Obraz Matki Boskiej Gietrzwałdzkiej na długo przed rokiem 1877 był ośrodkiem pobożności maryjnej wiernych nawiedzających kościół w Gietrzwałdzie. Badania podjęte nad przeszłością obrazu pozwalają w przybliżeniu ustalić, kiedy obraz się pojawił i jakie były formy kultu.

Obraz podobny jest do wielu wizerunków Matki Bożej znajdujących się w Polsce, dlatego można przypuszczać, że pochodzi ze środowiska rodzimego; w kościele gietrzwałdzkim znajdował się już w roku 1583 i tylko brak źródeł nie pozwala przebadать okresu wcześniejszego. Adnotacja akt wizytacyjnych bp. Kromera z 1583 roku wyraźnie wskazuje, że obraz ten już wówczas cieszył się kultem. W latach 1597–1598 został przeniesiony z ołtarza bocznego do głównego.

W drugiej połowie XVII wieku obraz otaczano jeszcze większą czcią, a na przełomie XVII i XVIII wieku znajdujemy wzmianki o składanych przed nim wotach. Wiek XVIII w dziejach obrazu jest okresem rozwijającego się kultu, a dokumenty archiwalne wnoszą wiele światła w ustalenie tożsamości znanego nam obecnie obrazu z tym sprzed wieków.

Wydarzeniem wielkiej wagi w dziejach kultu Matki Bożej Gietrzwałdzkiej były objawienia Niepokalanej w Gietrzwałdzie, które trwały od 27 VI do 16 IX 1877 roku. Głównymi wizjonerkami były: Justyna Szafrzyńska i Barbara Samulowska. Najświętsza Maryja Panna przemawiała do wizjonerek „w języku takim, jakim mówią w Polsce”. Przedmiotem objawień było Niepokalane Poczęcie NMP, prośby o codzienne odmawianie różańca, zachowanie trzeźwości, obietnice bliskiego uwolnienia Kościoła od prześladowań, obsadzenie osieroconych parafii diecezji warmińskiej kapłanami oraz opieka nad jej czciocielami w życiu doczesnym i wiecznym. We wszystkich objawieniach Maryja prosi, by odmawiano różaniec.

W Gietrzwałdzie Maryja obiecała, że jeśli Polacy odwrócą się od grzechów społecznych (pijaństwo) i będą odmawiali różaniec, Polska będzie wolna, silna

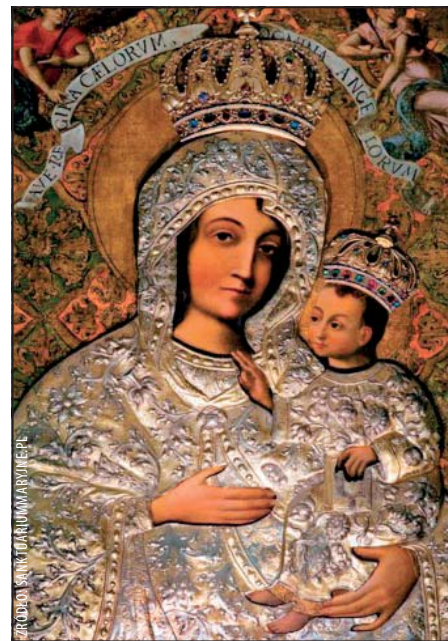
i bogata, bez wojny. Maryja objawiała się ponad 250 razy. Jest to jedyne uznane przez Watykan objawienie w Polsce.

Objawienia nabrały ogromnego rozgłosu w Polsce, Niemczech, Holandii, Belgii, Francji i Hiszpanii. Po tych objawieniach kościół w Gietrzwałdzie odwiedzało około 200 tys. pielgrzymów i trzeba było go rozbudować. Wtedy w ołtarzu postawiono figurę Niepokalanej, a obraz umieszczono w bocznej kaplicy. W czasach „kulturkampfu” w mazurskich kościołach usuwano wizerunki Matki Boskiej; w Gietrzwałdzie usunięto dwa wizerunki Madonny – częstochowski i gietrzwałdzki. Po wojnie dopiero w roku 1949 obraz Matki Bożej Gietrzwałdzkiej wrócił do ołtarza głównego.

Obraz kilka razy był poddawany konserwacji, nie zawsze szczęśliwej, i dopiero w latach 1964–1965 dokonano należytego odrestaurowania w pracowni konserwatorskiej na Wawelu. 10 IX 1967 roku obraz został koronowany przez Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego przy współudziale kard. K. Wojtyły i ks. bp. J. Drzazgi, w obecności arcybiskupów i biskupów z całej Polski oraz 200 tys. pielgrzymów.

Kult Matki Bożej Gietrzwałdzkiej trwa i nadal przybywają do Gietrzwałdu pielgrzymi z całej Polski i Europy. Księga łask i uzdrowień wymienia 72 przypadki nadzwyczajnych łask i uzdrowień w latach 1962–73.

Rozwija się też modlitwa różańcowa w intencji pokoju i odnowy moralnej; we Wrocławiu jest obecna już w 31 parafiach. Nasza parafia modli się każdego 14. dnia miesiąca. Inicjatorką była p. Renia Chodorowska. Brakuje jeszcze osób, a więc można się włączyć. Czy w naszej parafii znajdują się 24 osoby do tej modlitwy?



Dziś, kiedy zagrożony jest światowy pokój, a nawet zagrożone istnienie życia na ziemi, gdy prawo stanowione jest sprzeczne z prawem Bożym, chciałobyśmy zrobić coś dla ratowania pokoju. Święty Jan Paweł II mówił, że potrzebne jest morze modlitwy. On sam odmawiał codziennie cały różaniec i dołączył do niego czwartą część – tajemnice światła.

Modlić się w intencji pokoju można również we wspólnocie Żywego Różańca. Zobowiązując się do odmawiania jednej wyznaczonej tajemnicy, dostępujemy łask, jakbyśmy zmówili cały różaniec złożony z 20 tajemnic. W niektórych różach naszej parafii brakuje jednej lub dwóch osób i, niestety, brakuje nowych chętnych do włączenia się w Żywy Różaniec.

Każdy może i powinien prosić Boga o odwrócenie zagrożeń, a obietnice związane z modlitwą różańcową dają nadzieję na utrzymanie pokoju. Po II wojnie światowej Kościół austriacki wymodlił różańcem wyzwolenie z okupacji radzieckiej. Bez jakichś specjalnych działań w roku 1949 Austria stała się wolnym krajem dzięki modlitwie. Przestańmy się bać, bo jesteśmy dziećmi Boga pod Jego opieką, trzeba tylko współpracować z Jego łaską.

ANNA TABOR





Beata Andrzejczuk
Opowiadki rodzinne
na Boże Narodzenie
Dom Wydawniczy Rafael, 2014

Święta Bożego Narodzenia to szczególny czas. Za oknem białe i zimno, a w naszych domach ciepło i serdecznie. Zbieramy się w rodzinnym gronie, wspominamy, snujemy plany, przeżywamy



KSIAŻKA DLA DZIECI

razem. To czas na uśmiech, zabawę, wspólną modlitwę, a także na wspólną lekturę. Wszyscy miłośnicy twórczości Beaty Andrzejczuk wiedzą już, co to są opowiadki rodzinne. Tym razem przeżywane przez nas święta i sytuacje z nimi związane stają się punktem wyjścia do opowiedzenia o tym, co się wydarzyło kiedyś, ponad dwa tysiące lat temu.

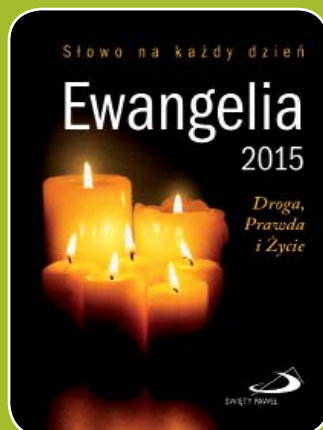
KSIAŻKA DLA MŁODZIEŻY



Jolanta Sąsiadek
Nadzwyczajnie zwyczajna
Edycja św. Pawła, 2013

Czy św. Faustyna żyjąca na początku XX wieku może być dziś idolem? Tak. Choć zmieniły się warunki życia, to wewnętrzne zmagania człowieka, jego głębokie pra-

gnienia, dążenia, tęsknoty i motywacje wciąż pozostają takie same. Życie św. Faustyny to wspaniały przykład szczególnie dla młodych, którzy wciąż szukają swojego miejsca, którzy są odważni i chcą wypływać na głębie, do czego tak bardzo zachęcał św. Jan Paweł II. Ewelina i Kasia – współczesne bohaterki książki – odkrywają Faustynę, co nie pozostaje bez wpływu na ich życie...



Ks. Mariusz Krawiec SSP
Ewangelia 2015.
Droga, Prawda i Życie
Edycja św. Pawła, 2014

Książka jest cenną pomocą dla każdego, kto chce uczynić słowo Boże nieodłącznym towarzyszem swojego życia. Zawiera pełny tekst Ewangelii na każdy dzień roku opatrzone krótkim rozważaniem oraz modlitwą. Pomagają



KSIAŻKA DLA DOROSŁYCH

one w osobistej refleksji i pełnym zrozumieniu nauczania Chrystusa. Ponadto książka przypomina o uroczystościach i świętach kościelnych, o liturgicznych wspomnieniach świętych i błogosławionych oraz zawiera najważniejsze modlitwy, Godzinki, rozważania tajemnic różańcowych i stacji drogi krzyżowej.

PŁYTA CD/DVD

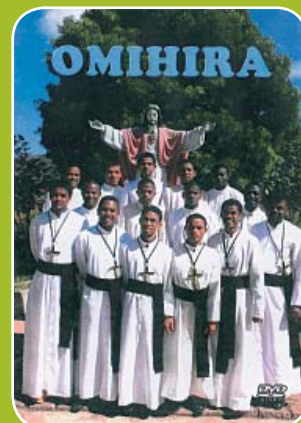


Oblaci z Madagaskaru
OMIHIRA
Fianarantsoa, 2014

W czerwcu br. w naszej parafii, wraz z ojcami z Prokury Misyjnej w Poznaniu, gościł oblat z Madagaskaru, Ojciec Nicolas. Mogliśmy po-

dziwiać jego piękny głos i grę na gitarze. Na płycie CD i DVD znajdują się nagrania piosenek religijnych w jego wykonaniu oraz innych ojców oblatów i alumnów ze Scholastykatu św. Eugeniusza de Mazenoda w mieście Fianarantsoa na Madagaskarze.

Płyty są do nabycia w naszej księgarni parafialnej „Lew Judy”. Dochód ze sprzedaży w całości przeznaczony jest na wsparcie misji oblatkich.



ECDiE im. ks. Marcina Lutra zaprasza do szkół

Szkoły działające w ramach Ewangelickiego Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. Marcina Lutra (ECDiE) we Wrocławiu są szkołami publicznymi dla młodzieży z niepełnosprawnością ruchową i chorobami przewlekłymi (Liceum Ogólnokształcące, Technikum Ekonomiczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa) oraz niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (Gimnazjum Integracyjne) i w stopniu umiarkowanym lub znacznym (Szkoła Przysposabiająca do Pracy).

W Technikum Ekonomicznym obo wiązuje modułowy program nauczania dla zawodu technik ekonomista, na bazie gimnazjum. Po ukończeniu technikum i zdaniu egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie uczniowie uzyskują tytuł technika ekonomisty. Absolwenci mogą przystąpić do egzaminu maturalnego i kontynuować naukę na studiach wyższych.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształci w zawodach: krawiec, introligator oraz pracownik pomocniczy obsługi hotelowej. Szkoła przygotowuje do egzaminów zewnętrznych i uzyskania dyplomu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie; zapewnia warunki do nauki i pomoc w osiągnięciu dobrych wyników; dysponuje dobrze wyposażonymi pracownikami i miejscami pracy dostosowanymi do indywidualnych potrzeb ucznia.

Krawiec może podjąć pracę w zakładach usługowych, firmach odzieżowych, pracowniach krawieckich (m.in. przy teatrach, sklepach odzieżowych), we własnej pracowni.

Introligator może prowadzić działalność gospodarczą, zakładając własną firmę; podejmować pracę w introligatorskich zakładach rzemieślniczych i drukarniach. Uczniowie mogą zdawać egzaminy zewnętrzne potwierdzające kwalifikacje w zawodzie oraz/lub egzaminy czeladnicze w Dolnośląskiej Izbie Rzemieślniczej i Małej Przedsiębiorczości.

Pracownik pomocniczy obsługi hotelowej natomiast może podjąć pracę w hotelach, motelach, pensjonatach,

sanatoriach, schroniskach, pokojach gościnnych.

Nauka we wszystkich placówkach publicznych jest bezpłatna. Młodzież spoza Wrocławia ma do dyspozycji bezpłatny internat, rodzice pokrywają jedynie część kosztów wyżywienia. Do szkół ponadgimnazjalnych przyjmujemy młodzież z całej Polski z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego.

W ECDiE pod okiem utytułowanego trenera działa sekcja sportowa podnoszenia ciężarów Start Wrocław, która cieszy się sporym zainteresowaniem i prężnie się rozwija.

Naszym uczniom oferujemy także doskonalenie języków obcych, wymiany grup młodzieży – podróże zagraniczne, wolontariat europejski. ECDiE posiada status Organizacji Goszczącej Wolontariatu Europejskiego. W ramach programu „Młodzież w działaniu” w naszych szkołach realizujemy projekty European Voluntary Service.

WWW.DIAKONIA.PL

„Świętymi bądźcie”

W kościele na Popowicach 16 października br. odbyła się Msza św. na rozpoczęcie nowego roku szkolnego, połączona z obchodami Dnia Papieskiego pod hasłem „Świętymi bądźcie”.

We Mszy św. aktywny udział brali uczniowie, i co było naprawdę niezwykle, grono pedagogiczne Ewangelickiego Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. Marcina Lutra oraz podopieczni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 we Wrocławiu. Podczas Mszy św. przypomnieliśmy sobie aktualne nauki św. Jana Pawła II, co pomogło nam zrozumieć, że świętość jest zadaniem, do którego musi dążyć każdy z nas. Niewątpliwym wzorem jest dla nas nasz wielki Papież.

Nasze serca, oprócz Słowa Bożego, poruszył również piękny śpiew p. Moniki Przyłębskiej, która wykonała psalm oraz pieśń pt. „Strumień”, wywołując falę wzruszeń i na długo pozostawiając swój piękny głos w naszej pamięci. Po Mszy św. ogłoszono wyniki szkolnego konkursu plastycznego.

W imieniu uczniów naszej szkoły chciałbym gorąco podziękować o. Bartłomiejowi Cytrykiemu OMI za wspólną Eucharystię oraz pani Weronice Gidził za szczególne zaangażowanie w przygotowanie uroczystości.

MAREK GREMPKA, UCZEŃ KL. III LO, ECDiE



Dzień Papieski w naszej parafii

„Nie lękajcie się być świętymi nowego tysiąclecia! Bądźcie miłośnikami kontemplacji i modlitwy; postępujcie zgodnie z wyznawaną wiarą i służcie ofiarnie braciom, jako żywe członki Kościoła i budowniczowie pokoju. Święci żyją wśród nas. Mają te same problemy, co my. Słuchajmy, co mówią. Są przede wszystkim ludźmi modlitwy. Idźmy więc za ich przykładem, bo świętość nie jest dla wybranych” (św. Jan Paweł II).

Wezwanie do świętości jest jedną z przewodnich myśli Starego i Nowego Testamentu oraz fundamentalną troską Kościoła o każdego z nas. Hasło tegorocznego Dnia Papieskiego przypominało to wielkie wezwanie, kierowane do nas przez św. Jana Pawła II.

Stało się już tradycją, że w dniu szczególnej pamięci o świętym papieżu, Janie Pawle II, dzieci i młodzież naszej parafii pragną oddać hołd największemu Polakowi, przypominając jednocześnie nam jego naukę. Pod opieką o. Bartłomieja Cytryckiego OMI uczniowie przygotowali i zaprezentowali program artystyczny podczas Mszy św. w niedzielę 26 października 2014 r. Z wielkim przejęciem i radością recytowane wiersze oraz piękny śpiew scholi parafialnej pod kierunkiem p. Marka Strońskiego przypominały nam, że wszyscy jesteśmy powołani do świętości.

Całe życie Karola Wojtyły było naznaczone świętością. Dążył do świętości sam oraz wołał nas, abyśmy i my szli za głosem Jezusa: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (1 P 1, 15–16). Uwierczeniem programu artystycznego było złożenie przez występujących białych róż pod obrazem św. Jana Pawła II.

Po Mszy św. można było też obejrzeć wystawę, powstałą z prac plastycznych przygotowanych przez uczniów na wcześniej ogłoszony konkurs parafialny. Autorzy najlepszych prac otrzymali dyplomy i nagrody.

Bardzo się cieszę, że miałam zaszczyt mieć swój skromny udział w tegorocznym Dniu Papieskim. Pragnę gorąco podziękować o. Bartłomiejowi i p. Markowi za otwartość i chęć współpracy oraz dzieciom i młodzieży, zaangażowanym w przygotowanie i udział w programie.



Jest to bardzo budujące doświadczenie i jednocześnie wielka nadzieja na to, że młode pokolenie pozostanie wierne Bogu w wierze, zaszczerpionej od dzieciństwa przez rodziców, a nauczanie naszego Wielkiego Papieża nie odejdzie w niepamięć – będzie dla tych młodych ludzi również w ich dorosłym życiu drogowskazem do wyznaczonego celu, jakim jest zbawienie.

Dzień Papieski to wspaniała okazja, by wracać do nauczania św. Jana Pawła II, do tego, co mówił podczas pielgrzymek do Ojczyzny. Nie zapominajmy jego wskazówek, nie lękajmy się być świętymi nowego tysiąclecia!

WERONIKA GIDZIL

ZAPRASZAMY DZIECI do scholi parafialnej oraz na zajęcia muzyczne



Schola parafialna i rytmika

- dla dzieci od 4 lat
- schola: spotkania w soboty i w niedziele przed mszą św.
- rytmika: spotkania w soboty 2x w miesiącu

Zajęcia wokalnoinstrumentalne

- dla dziewcząt i chłopców
- rytmika
- zespół kameralny (trębacz)
- nauka gry na na trąbce, gitarze, dzwonkach chromatycznych

Kontakt z prowadzącym

Marek Stroński, email: msmuzyk@wp.pl

Szczegóły na stronie parafii
www.krolowapokoju.oblaci.pl
w zakładce: Ogłoszenia/Informator



Święci wokół nas

30 października, w Gimnazjum nr 1, obchodzony był Dzień Papieski, zorganizowany przez uczniów naszej szkoły pod opieką Pani Bożeny Drab. W tym dniu odbywały się uroczyste apele poświęcone świętym Wrocławia: św. Edycie Stein, bł. Czesławowi i św. Jadwidze Śląskiej.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się uczniowie z Gimnazjum nr 31, ojciec Norbert Oczkowski – dominikanin, który jest odpowiedzialny za szerzenie kultu bł. Czesława, a z naszej parafii – ojciec Andrzej Albiniaak OMI. Z tej okazji również zostały przeprowadzone warsztaty plastyczne, w których brały udział dzieci z Przedszkola nr 15 z Leśnicy oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3.

Tegoroczny Dzień Papieski, obchodzony pod hasłem: „Świętymi bądźcie” był doskonałą okazją do przypomnienia postaci wspomnianych świętych. W programie artystycznym „Wrocławscy święci ojcami naszej kultury” młodzież

przedstawiła życiorysy: św. Edyty Stein, bł. Czesława oraz św. Jadwigi Śląskiej i ich drogę do świętości, która może być przykładem dla współczesnych mieszkańców Wrocławia.

Ojciec Norbert Oczkowski uzupełnił zgromadzone przez nas materiały o błogosławionym Czesławie o dodatkowe informacje, które pozyskane zostały podczas rekonstrukcji twarzy błogosławionego. Czesław jest dość tajemniczym błogosławionym, dlatego wszelkie źródła i informacje o nim są tym cenniejsze, że dopełniają jego historię. Od o. Norberta mogliśmy usłyszeć m.in. o pochodzeniu bł. Cze-

sława: jak ustalono na podstawie wyników badań DNA, błogosławiony nie był bratem św. Jacka Odrowąża, jak sądzono dotychczas. Ponadto żył ok. 70 lat (długo, jak na ówczesne czasy), był szczupły, odżywiał się skromnie i spożywał mało pokarmów z zawartością białka.

Na zakończenie naszej uroczystości o. Andrzej zaprosił młodzież naszej szkoły do współpracy przy organizacji Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w 2016 roku w Polsce.

Dodatkową okazją do radosnego przeżywania Uroczystości Wszystkich Świętych było zaproszenie przez samorząd szkolny do wspólnej zabawy podczas przerw. Na ten czas szkoła przemieniła się w zastępy białych aniołów, a wszyscy uczniowie wraz z zaproszonymi gośćmi w radosnym korowodzie tańczyli do piosenki „Bał wszystkich świętych”.

Nasi goście, którzy przybyli do nas w ten dzień: uczniowie innych szkół oraz przedszkolaki, mieli dodatkowo zorganizowane warsztaty plastyczne, na których wykonywali dzieła poświęcone tematyce tego dnia. Powstały piękne prace m.in. anioły i witraże ze świętymi.

Uroczystość zyskała uznanie uczniów; można było się z niej wiele dowiedzieć i nauczyć. Dzień ten też pokazał nam, że my, chrześcijanie, mamy piękną, radosną, a co najważniejsze polską, związaną z naszą kulturą i tradycją, uroczystość Wszystkich Świętych.

Był to inny Dzień Papieski niż do tej pory, ale z całą pewnością oddawał to, co bliskie było św. Janowi Pawłowi II – wezwanie do świętości każdego z nas i mądre czerpanie prawdy o świętych obcowaniu w radości chrześcijańskiej.

OLIWIA HEROK, KASIA KOWALSKA 3C



Pola Nadziei

W dniach od 20 do 25 października 2014 r., z najmłodszymi dziećmi, które przychodziły na modlitwę różańcową, sadziliśmy żonkile na naszym osiedlu, koło Szkoły Podstawowej nr 3 i Gimnazjum nr 1, a także przy kościele św. Jerzego i klasztorze ojców oblatów. Cebulki zostały ufundowane przez uczniów naszej szkoły.

W ten sposób, jak co roku, przypomnieliśmy o akcji Pola Nadziei i konieczności pomocy dla podopiecznych z wrocławskich fundacji hospicyjnych.

**WOLONTARIAT ŻYCZLIWI
Z GIMNAZJUM NR 1**



Święto Ofiarowania Pańskiego 2 lutego

Maryja i Józef ofiarowali Bogu swego Pierworodnego i w ten sposób poddali się prawu Mojżeszowemu. To ofiarowanie znalazło potem swe dopełnienie w tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Pana. W ten sposób, dzieląc z nami nasz ludzki los aż do końca, urzeczywistnił On swoje posłannictwo jako wierny Arcykapłan. Przy ofiarowaniu w świątyni i na Kalwarii, u Jego boku stoi Maryja, wierna Dziewica i współuczestniczka wiecznego planu zbawienia.

MI 3, 1-4

Przybędzie do swej świątyni Pan, którego oczekujecie

Ps 24

Pan Bóg Zastępów, On jest Królem chwały
Bramy, podnieście swe szczyty,
unieście się odwieczne podwoje,
aby mógł wkroczyć Król chwały.
Pan Zastępów: On jest Królem chwały.

Hbr 2, 14-18

Chrystus upodobił się do braci

Aklamacja

Światło na oświecenie pogan
i chwała ludu Twego, Izraela.

Łk 2, 22-40

Ofiarowanie Jezusa w świątyni

5. niedziela zwykła 8 lutego

Człowiek, zwłaszcza słaby, bezbronny, zepchnięty na margines społeczny, jest sakramentem obecności Chrystusa. Faryzeusze pogardzali ludźmi, którym Jezus pomagał, przekraczając granice wyznaczone przez ich przepisy. Przyszedł On po to, aby szukać i zbawić zagubionych, aby odnaleźć wykluczonych i odrzuconych przez społeczeństwo. Kościół głosi Ewangelię życia mocą Tego, który zwyciężył śmierć i wzywa wszystkich, aby dążyli wytrwale i z odwagą do tego, by w naszej epoce, w której mnożą się oznaki śmierci, zapanowała wreszcie nowa kultura życia.

Hi 7, 1-4.6-7

Marność życia ludzkiego

Ps 147A

Panie, Ty leczysz złamanych na duchu
Nasz Pan jest wielki i potężny,
a Jego mądrość niewypowiedziana.
Pan dźwiga pokornych,
karki grzeszników zgina do ziemi.

1 Kor 9, 16-19.22-23

Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii

Aklamacja

Jezus wziął na siebie nasze słabości
i nosił nasze choroby.

Mk 1, 29-39

Jezus uzdrawia i wypędza złe duchy

Światowe Dni Młodzieży

Przypominamy fragmenty Listu Episkopatu Polski, odczytanego na początku listopada, o Światowych Dniach Młodzieży 2016 r., które odbędą się w Krakowie, i zachęcamy do aktywnego wspierania tego dzieła, również poprzez modlitwę, zamieszczoną poniżej (Red.).

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry! [...] Papież Franciszek zaprosił młodzież do Krakowa, gdzie bije źródło Bożego Miłosierdzia, które jest skutecznym lekarstwem dla poranionych młodych serc. Wraz z Ojcem Świętym przychodzimy dziś, drodzy młodzi, by zaprosić Was na spotkanie z Chrystusem. On jest odpowiedzią na wszystkie, nawet najtrudniejsze pytania.

Nie bójcie się, że w wielkiej wspólnocie Kościoła zatracicie swą indywidualność i poczucie wolności. Kościół młodych jest barwny, różnorodny i fascynujący, i dla każdego znajdzie się w nim miejsce. Jesteście jego ważną częścią. Światowe Dni Młodzieży mogą stać się dla Was początkiem niezwyklej przyjaźni z Chrystusem. Tak, jak wierni apostołowie Bożego Miłosierdzia – święta Siostra Faustyna i święty Jan



Paweł II – w krakowskich Łagiewnikach doświadczycie, że tylko miłość wyzwala i leczy, a w miłosierdziu jest jedyna nadzieja i ocalenie. [...]

Prosimy Was, drodzy młodzi, wyruszyć na szlak przygotowań duchowych, zaangażujecie się w prace wolontariatu ŚDM i zaprosicie na tę drogę Waszych rówieśników, którzy być może pozostają z dala od Jezusa i Jego Kościoła. [...]

Patronami międzynarodowego spotkania młodych w Polsce są święty Jan Paweł II i święta Siostra Faustyna. Tym żarliwym Apostołem Bożego Miłosierdzia zawieramy Kościół w Polsce, przygotowujący się do ŚDM w 2016 roku, a zwłaszcza ludzi młodych. Niech za ich wstawienictwem doświadczają uzdrawiającej mocy orędzia, które z krakowskich Łagiewnik roznosi się na cały świat [...].

WWW.KRAKOW2016.COM/PL

Modlitwa

Boże, Ojcze miłosierny,
który objawiłeś swoją miłość
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie,
i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym,
Pocieszycielu,
Tobie zawieramy dziś losy świata
i każdego człowieka.
Zawieramy Ci szczególnie ludzi młodych
ze wszystkich narodów, ludów i języków.
Prowadź ich bezpiecznie po zawiłych ścieżkach
współczesnego świata
i daj im łaskę owocnego przeżycia
Światowych Dni Młodzieży w Krakowie.

Ojciec niebieski,
uczyn nas świadkami Twego miłosierdzia.
Naucz nieść wiarę wątpliwym,
nadzieję zrezygnowanym,
miłość oziębłym,
przebaczenie winnym i radość smutnym.
Niech iskra miłosiernej miłości,
którą w nas zapaliłeś,
stanie się ogniem przemieniającym ludzkie serca
i odnawiającym oblicze ziemi.
Maryjo, Matko Miłosierdzia, módl się za nami.
Święty Janie Pawle II, módl się za nami.
Święta Siostro Faustyno, módl się za nami.



Ogólnopolski zjazd w Ławie

Ten zjazd uświadomił mi, jak bardzo ważna jest wspólnota i jak wiele pracy trzeba włożyć, aby ona powstała. Również pozwolił mi zbliżyć się do Pana Boga i zrozumieć, że nic nie dzieje się bez przyczyny.

ADA KOŁATA

Zjazd był dla mnie czymś w rodzaju drugiego domu. Masa pozytywnych i przyjaznych osób, które co rusz obdarowywały mnie uśmiechem i dobrym słowem. Cudowną atmosferą i modlitwa pomogły mi w wielu frustrujących mnie sprawach.

Byłam uczestnikiem pięknej adoracji połączonej z uwielbieniem, która poru-

znania samego siebie, po drugie, jako miejsce wzrastania w wierze. Zrozumiałam przede wszystkim to, że każdy ma swoje zadanie we wspólnocie i za każdego z osobna trzeba umieć dziękować.

MARTA JANIK

Zjazd w Ławie był doskonałą lekcją tego, co my, młodzi, musimy jeszcze zmienić w naszej wspólnocie. Pokazał nam jako grupie, że wspólnota nie jest zbieraniną przypadkowych osób. Jest właśnie jednością. Każdy jest inny, jednak wspólnota nas łączy i zmienia. I to my musimy się starać, by być lepszymi dla siebie nawzajem, byśmy mogli wyjść do ludzi z tym, co mamy najlepszego.

W Ławie wysłuchaliśmy poruszających i dających do myślenia konferencji. Pracowaliśmy w grupkach, w naszych wspólnotach. Były to dobre chwile dla całej wrocławskiej Niniwy, mieliśmy czas, by omówić to, co uważamy, że robimy źle i co jeszcze wymaga wypracowania.

Poza pracą nad wspólnotą spędzaliśmy czas na modlitwie i Eucharystii. A także na niezwyklej adoracji. Było to wspaniałe przeżycie, oczyszczające i piękne. Trudno to opisać słowami, jednak myślę, że każdy uczestnik rozumie.

Teraz, już we Wrocławiu, zostaje nam dalsza praca nad sobą i przede wszystkim modlitwa o umocnienie naszej wspólnoty. Myślę, że każdy z nas bardzo dobrze wspomina ten wyjazd. Następny już w maju!

ULA LIS



FOT. Z ARCHIWUM NINIWY

szyla mnie aż do łez, przedniej zabawy na balu i ciekawych konferencji, które pomogły mi zrozumieć wiele życiowych spraw. Zjazd był dla mnie także świadectwem mojej wiary, którego nigdy nie zapomnę. I już z niecierpliwością czekam na następny!

ALINA SOWA

Z każdego zjazdu pozostają inne wspomnienia. Oprócz tego, że poznajemy nowych „Niniwitów” i spotykamy znajomych, to wiele czasu spędzamy w naszych „małych” wspólnotach, chociażby podczas podróży. Zjazd w Ławie pod hasłem przewodnim „Zwycięska drużyna” szczególnie na nie zwracał uwagę.

Ojciec Marek OP pokazał nam nasze lokalne wspólnoty w całkowicie nowym świetle. Po pierwsze, jako miejsce po-

wspomnienia. Tak właśnie Bóg działa na człowieka: powoduje jego przemianę, czyli zmianę przezwycażeń i zachowań na lepsze.

ANGELIKA PAWELEC

Podczas pobytu w Ławie doznałam szczególnej łaski, kiedy na drugi dzień przystąpiłam do sakramentu pokuty. Poznałam tam wielu nowych ludzi i odnowiłam relacje z tymi, których miałam przyjemność poznać już wcześniej. Dowiedziałam się więcej o wspólnocie, którą my, młodzi z Wrocławia, razem tworzymy: co powinniśmy zmienić, dopracować, a co w nas utrzymać. Ten zjazd nasunął mi wiele refleksji i nigdy go nie zapomnę.

ZOSIA NOWAKOWSKA



MSZE ŚWIĘTE

Msze Święte w niedziele i uroczystości w kościele NMP Królowej Pokoju (duży kościół): 7.00, 8.30, 10.00, 11.30 (z udziałem dzieci), 13.00, 18.00, 21.00 (akademicka).

Msze Święte w niektóre Święta zniesione: 6.30 (św. Jerzy), 9.00, 11.00, 16.30, 18.00, 19.30 (pozostałe w dużym kościele).

Msze Święte w dni powszednie w kościele św. Jerzego (mały kościół): 6.30, 9.00, 18.00 oraz Msze pogrzebowe.

SPOWIEDŹ

Okazja do sakramentu pojednania w każdy piątek od godz. 15.00 do 18.00 w kościele św. Jerzego. Także na początku każdej Mszy Świętej w niedziele i święta oraz w dni powszednie o 9.00 i 18.00.

Popołudniowa spowiedź pierwszopiątkowa w dużym kościele, a o 6.30 i 9.00 w kościele św. Jerzego. Spowiadać się można także w indywidualnie umówionym terminie.

CHRZEST

Chrzty w trzecią niedzielę miesiąca podczas Mszy Świętej o godz. 13.00 w kościele św. Jerzego.

Każdy chrzest trzeba zgłosić w biurze parafialnym z kilkudniowym wyprzedzeniem, a w piątek poprzedzający chrzest uczestniczyć w specjalnej konferencji o godz. 19.00 dla rodziców i chrzestnych (salka nr 10).

Uwaga! Chrzty dzieci odbywają się na zasadzie przywileju wynikającego z wiary i świadectwa życia rodziców dziecka. Środowisko wiary jest tu zasadniczym motywem.

BIERMOWANIE

Sakramentu bierzmowania udziela się w drugiej klasie szkoły średniej.

Młodzież, która uczęszcza na katechizację w szkole, może z początkiem września zgłosić się w parafii na indywidualną rozmowę przed rocznym przygotowaniem. Odbywa się ono w małych grupach ewangelizacyjnych.

I KOMUNIA ŚW.

Do pierwszej Komunii dzieci przystępują w drugiej klasie szkoły podstawowej. Są 2 grupy: rodzinna i tradycyjna.

Rodzice dziecka zgłaszają się we wrześniu na spotkanie indywidualne, na którym poznają szczegóły przygotowania.

Spotkania odbywają się raz w miesiącu: poświęcenie dewocjonaliów (X, XII, II, IV) na Mszy Świętej o 11.30 w dużym kościele.

MAŁŻEŃSTWO

Planowany ślub zgłasza się trzy miesiące przed zawarciem, dołączając dokumenty: aktualne świadectwo chrztu, świadectwo katechizacji ze szkoły średniej, dowód osobisty oraz dokument z Urzędu Stanu Cywilnego stwierdzający stan wolny.

Nauki przedślubne: od września do czerwca wg ustalonego grafiku (z przerwą w lipcu i sierpniu) w poniedziałek o godz. 19.00 (salka nr 10).

Poradnia przedmałżeńska: obowiązkowe spotkania w poniedziałek o umówionej godzinie między 17.00 a 19.00 (sala nr 10).

Rzymskokatolicka Parafia NMP Królowej Pokoju,
ul. Ojców Oblatów 1, 54-239 Wrocław
tel. 071 793 67 71 w. 46 (Biuro Parafialne)
fax: 071 793 67 71 wew. 30
e-mail: krolowa.pokoju@archidiecezja.wroc.pl

NAMASZCZENIE CHORYCH

Sakramentu chorych udzielamy podczas odwiedzin chorych w wyznaczone piątki i soboty miesiąca oraz na indywidualne wezwanie.

Przypominamy, że nie jest to sakrament umierających, lecz właśnie chorych, należy zatem w każdej poważnej chorobie wezwać kapłana z posługą sakramentalną.

Wszyscy chorzy naszej parafii mają możliwość przyjęcia Komunii Świętej w każdą niedzielę dzięki posłudze nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej.

Chorych należy zgłaszać w biurze parafialnym.

POGRZEB

W przypadku śmierci nie wzywamy kapłana do zmarłego. Najpierw trzeba załatwić formalności w Urzędzie Stanu Cywilnego i pogrzeb.

Do Biura Parafialnego przychodzimy o dowolnej porze z odpisem aktu zgonu, ustalamy godzinę Mszy Świętej (najczęściej proponujemy godz. 8.30 lub 9.30) i informujemy o miejscu i terminie pogrzebu.

W dniu pogrzebu zabieramy kapłana na cmentarz, gdzie odprawiane są ceremonie pogrzebowe.

NABOŻEŃSTWA

Nabożeństwo powołaniowe w pierwszy czwartek miesiąca przed wieczorną Mszą Świętą w kościele św. Jerzego.

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w pierwszy piątek miesiąca po wieczornej Mszy Świętej w dużym kościele.

Nabożeństwo do Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w pierwszą sobotę miesiąca po wieczornej Mszy Świętej w kościele NMP Królowej Pokoju.

Nabożeństwo do Matki Bożej Fatimskiej 13. dnia miesiąca po wieczornej Mszy Świętej w dużym kościele.

Nowenna do św. Antoniego w każdy wtorek na Mszy Świętej o godzinie 9.00

Nabożeństwa Różańcowe w październiku: dla dzieci o godz. 16.30 (mały kościół), dla dorosłych po wieczornej Mszy Świętej (duży kościół).

Wypominki z różańcem za zmarłych od 1 listopada, jak długo przynoszone są kartki wypominkowe (zazwyczaj do 16 listopada).

Koronka do Miłosierdzia Bożego w poniedziałki po wieczornej Mszy Świętej oraz codziennie o godz. 15.00 w kościele św. Jerzego.

Wielki Post: Droga Krzyżowa – piątek: dla dzieci o godz. 16.30, dla dorosłych o godz. 17.30; Gorzkie Żale – niedziela o godz. 17.00.

ROCZNICE

Pierwszą rocznicę urodzin i chrztu św. obchodzimy w naszej parafii w drugą niedzielę miesiąca. Msza Święta i błogosławieństwo rocznych dzieci o godz. 13.00.

Kolejne rocznice małżeństwa obchodzimy w czwartą niedzielę miesiąca. Msza św. w intencji jubilatów o godz. 13.00.

Gdy ktoś obchodzi srebrne lub złote gody, możliwa osobna Msza Święta z uroczystym odnowieniem przysięgi małżeńskiej.

Obchody rocznicowe należy wcześniej zgłosić w biurze.

WAŻNE INFORMACJE

Biuro Parafialne: poniedziałek–piątek od godz. 16.00 do 17.30.

Parafialny Zespół Caritas: czwartek w godz. od 17.00 do 18.00.

Księgarnia: pn–pt od 13.00 do 18.00, niedziela od 9.30 do 13.00

Konto parafii: Bank PEKAO S.A I Oddział Wrocław
nr rachunku 49 1240 1994 1111 0000 2496 8601
(na cele kultu religijnego)



OGŁOSZENIA DROBNE

REMONTY i prace wykończeniowe domów, mieszkań, biur. Malowanie, gładzie, płytki.
Tel. 664 817 696

MACIERZ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ zaprasza osoby zainteresowane historią i kulturą Ziemi Cieszyńskiej. Informacje:
Tel. 71 555 7563, 71 792 2618

FHU „NASZE PODŁOGI” – sprzedaż desek, parkietów, paneli, listew; montaż, cyklino-
wanie; ul. Popowicka 28 pn.-pt. w godz.
od 8.30 do 16.30, soboty od 9.00 do 13.00.
www.naszepodlogi.pl
Tel. 725 615 008

KOREPETYCJE z języka angielskiego i nie-
mieckiego. Poziom podstawowy i średnio-
zaawansowany. Cena 15 zł/godz.
Tel. 721 078 174

SPRZĄTANIE I MYCIE OKIEN
Tel. 883 786 373

MIESZKANIE do wynajęcia dla studentów lub
małżeństwa, 3 pokoje na Popowicach.
Tel. 535 982 192

SPRZĄTANIE mieszkań, mycie okien.
Tel. 697 019 509

ANGIELSKI DLA DZIECI Z ELMO! Oferuję
indywidualne i grupowe zajęcia w formie
zabawy na naszym osiedlu.
Tel. 698 454 283

FIRMA MARTER – instalacje elektryczne,
hydrauliczne, remonty kompleksowe,
terakota, glazura.
Tel. 607 633 217

SPRZEDAM MIESZKANIE 4-pokojowe przy
Legnickiej (Gądów Mały) 64,2 m², drugie
piętro w bloku 4-piętrowym; po generalnym
remontcie, nowa instalacja elektryczna, wodna,
kanalizacyjna, stolarka okienna (drew-
niana), drzwi wewnętrzne i wejściowe
(antywfłamaniowe).
Tel.: 607 22 44 42

KOREPETYCJE Z CHEMII przez studentkę II
roku kierunku inżynierskiego dla uczniów na
poziomie gimnazjalnym i licealnym.
Tel. 793 068 657 po godz. 15.00

ZAMIENIĘ MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE
59 m² na Popowicach na mniejsze, również
własnościowe na Popowicach.
Tel. 504 555 811

ZŁOTA RĄCZKA – naprawa zamków, baterii,
wymiana wc, wanien, kabin; malowanie,
tapetowanie, gładzie, glazura; stolarskie
naprawy i zabudowy.
Tel. 531 328 647

PSYCHOLOG-PSYCHOTERAPEUTA
konsultacje, terapia indywidualna dla osób
dorosłych, badania psychologiczne przy
pomocy testów. Strona internetowa:
www.psychoterapeuta-wroclaw.eu
Tel. 691 507 676

DARMOWE KOREPETYCJE Z FIZYKI dla
osoby niepełnosprawnej chętnej do zdawa-
nia fizyki na maturze lub mającej problemy
z fizyką na studiach.
E-mail: FizKorki@interia.pl

M A T E M A T Y K A
SKUTECZNE KOREPETYCJE

ZAKRES LEKCJI:

- szkoła podstawowa
- gimnazjum
- szkoła średnia (liceum, technikum)
- przygotowanie do matury:
podstawowej i rozszerzonej

Mam wieloletnie doświadczenie pedagogiczne
z uczniem na każdym poziomie wiedzy.

Przygotowuję do egzaminów, klasówek, kon-
kursów, ułatwiam nadrobić zaległości, pomagam
w pracach domowych.

KOREPETYCJE U UCZNIA W DOMU
TEL. 668-967-527

POGOTOWIE
KOMPUTEROWE

- **NAPRAWY** komputerów i laptopów
- Odzyskiwanie utraconych danych
- **SPRZEDAŻ** komputerów nowych
i używanych z roczną gwarancją
- **SZKOLENIA** z obsługi komputera
i pakietu office dla seniorów

TEL. 888 404 202

USŁUGI KRAWIECKIE

Przeróbki, wszywanie zamków,
skracanie, zwężanie, inne

poniedziałek-wtorek-czwartek
od godz. 9.00 do 17.00

środa-piątek
od godz. 7.00 do 15.00

Tel. 791 652 094

Pod dużym kościołem koło głównego
wejścia od ul. Rysiej

ZAPRASZAMY!

ZAMIENIĘ MIESZKANIE 36 m² własnościowe,
zabudowany balkon, na parterze, po remoncie,
na większe mieszkanie na Popowicach.
Tel. 663 881 559

JĘZYK ANGIELSKI korepetycje 20 zł za godz.
Studentka pedagogiki z certyfikatem Uni-
versity of Cambridge na poziomie B2 oferuje
korepetycje z angielskiego na poziomie
podstawowym i średniozaawansowanym do
poziomu B2.
Tel. 500 162 981

SPRZEDAM mieszkanie trzypokojowe na
Popowicach.
Tel. 71 355 7359

USŁUGI FOTOGRAFICZNE
MAM-FOTO.PLFotografia okolicznościowa
i portrety

- sesje ślubne
- uroczystości rodzinne
- sesje dziecięce
- reportaże

TEL. 603 493 586

BIURO TURYSTYCZNO-PIELGRZYMKOWE
ALFA-TUR ZAPRASZA:

ZIEMIA ŚWIĘTA

19-27.02; 04-12.05 – 1950 zł + 490 USD

ZIEMIA ŚWIĘTA Z JORDANIĄ

09-19.02; 01-11.03 – 1950 zł + 760 USD

RZYM – Niedziela Palmowa 26-31.03 – 899 zł

FATIMA – samolot 13-18.04 – 2899 zł

MALTA – śladami św. Pawła

13-20.06; 19-26.09; 10-17.10 – 780 euro

MEDUGORJE z wypoczynkiem

28.06-05.07.15 – 599 zł + 149 euro

RZYM-ASYŻ-MONTE CASSINO-WENECJA + Morze
05-11.07.15 – 1250 zł

SANTIAGO de COMPOSTELA – pieszo i autokarem
do św. Jakuba potwierdzona certyfikatem pielgrzyma
15-31.07.15 – 999 zł + 650 euro

FATIMA-LOURDES-LA SALETTE

12-26.08.15 – 999 zł + 650 euro

MEDUGORJE 07-14.08.15 – 599 zł + 189 euro

WŁOCHY – pielgrzymka dziękczynna za kanonizację JP II
16-25.10; 06-15.11 – 599 zł + 225 euro

SOKÓŁKA-WILNO-KOWNO-ŚWIĘTA WODA

18-23.05.15 950 zł

Wrocław, ul. Horbaczewskiego 29b
Tel./fax 71 352 2319; kom. 601 788 190
www.alfa-tur.pl; info@alfa-tur.pl

STOPKA REDAKCYJNA

ADRES: Parafia pw. NMP Królowej Pokoju,
54-239 Wrocław, ul. Ojców Oblatów 1

E-MAIL: krolowa@archidiecezja.wroc.pl

OPIEKUN: o. Jerzy Ditrich OMI

ZESPÓŁ: o. Bartłomiej Cytrycki OMI, Ewa Kania,
Barbara Małyka, Bożena Sobota,
Aleksandra Wolska, Dawid Wolski

FOTOGRAF: Damian Szpalerski, Piotr Janicki
REKLAMY: krolowa@archidiecezja.wroc.pl

NAKŁAD: 2 000 egz. ■ Cena: gratis ■

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów
i opracowań redakcyjnych.
Nie odpowiadamy za treść
zamieszczanych reklam i ogłoszeń.



FOT. ANDRZEJ MINA



Drogie Dzieci!

Rozpoczął się Adwent, czas radości i przygotowania się do świąt Bożego Narodzenia. Sklepy, telewizja, radio już nam o tym przypominają. Sprawiają one jednak, że święta tracą coś ze swojej niezwykłości i cudowności.

My chcemy się przygotować na spotkanie z Bogiem, który staje się człowiekiem. Pomagać nam może w tym wiele osób i dotrzeć na to spotkanie możemy wieloma drogami.

Jedną z nich są roraty, na które serdecznie zapraszam od poniedziałku do piątku o godz. 18.00. Naszą przewodniczką będzie szczególna postać: św. Teresa z Avili. Poznamy jej życie oraz chwile, w których odkrywała Boga. Serdecznie zapraszam, abyśmy mogli również i my odkrywać Boga każdego dnia i przygotować się na spotkanie z Nim w stajence betlejemskiej.

O. BARTEK OMI

Droga do nieba (3)

Na pewno pamiętacie sytuacje, gdy było bardzo gorąco i szukaliście wody, aby zaspokoić pragnienie. Bez wody nie wyobrażamy sobie życia. W Polsce nie ma z tym problemów, jest dostępna dla wszystkich. Trochę mało ją czasami doceniamy i marnujemy. Są jednak na świecie takie miejsca, gdzie jej brakuje. Niektórzy, by się w nią zaopatrzyć, muszą przebyć wiele kilometrów.

Dzisiaj poznamy kolejny uczynek miłosierdzia: spragnionych napoić. Ale czy ten uczynek odnosi się tylko do przyniesienia wody spragnionemu? Każdy z nas wie, czym jest pragnienie wody: wyschnięte usta, pot lejący się z czoła. Pragnienie jednak nie odnosi się tylko do wody: możemy też pragnąć miłości, pochwały, przytulenia, ciepła i bardzo nas boli, gdy tego nam brakuje. Uczynek ten mówi, że oprócz wody, mamy też dzielić się z drugim człowiekiem ciepłem: przytulić, gdy jest ktoś smutny, uśmiechnąć się, pochwalić, gdy ktoś włożył w coś wiele pracy. Bo spragnionych napoić to nie tylko dać wody – to znaczy też ofiarować miłość, ciepło i pochwałę.

KONKURS:

- Jaki wzór chemiczny ma woda?
- Jak nazywa się zwierzę, które żyje na pustyni i ma duże zapasy wody w swoim garbie?
- Wymień 3 jeziora w Polsce.
- Wymień najdłuższą rzekę w Polsce.

Odpowiedzi na pytania przynieście do 21 grudnia do zakrystii, osobiście do mnie lub wyślijcie na e-mail: cytrycki@gmail.com. Losowanie nagród odbędzie się 21 grudnia na Mszy św. o godz. 11.30.

Bóg sam wystarczy

Łoło dios bapta



RORATY 2014

MAŁY GOSĆ

Czy wiesz, że:

Św. Piotr Klawer:



- pracował w Ameryce Południowej z Afrykańczykami?
- widząc ich wycieńczenie podróżą statkiem i krzywdę, jakiej doznawali od białego człowieka, usługiwał im wraz ze swoimi towarzyszami?
- podawał im kubek wody oraz obdarzał szacunkiem i ciepłem, którego nie otrzymali od nikogo, gdy przyjechali do Ameryki?
- oprócz zaspokojenia pragnienia wody, zaspokajał ich potrzeby duchowe?

Spróbuj

- **Zastanowić się**, co daje mi woda, którą daje Pan Jezus? (J 4, 5–42)
- **Pomodlić się** za osoby, które umierają z pragnienia oraz potrzebują miłości i ciepła.



**JEDEN ZA WSZYSTKICH
WSZYSTYCH ZA JEDNEGO!**



Kubek Weroniczki

Czasem kogoś nazwam dziwakiem tylko dlatego, że nie wygląda tak jak inni, tylko trochę dziwniej... Właśnie ktoś taki szedł przez wieś. Często szli tamtędy pielgrzymi – kolarzowi, rozśpiewani, z kwiatami, z balonikami. A ten ktoś wyglądał jak włóczęga ze starego obrazka. Z długimi włosami, z brodą, bosy, w jakieś postrzępionej szacie i niósł duży krzyż. Usiadł pod płotem koło domu Gościków i ... nic – ani słowa, tylko patrzył w niebo, jakby szukał kogoś między chmurami.

– Czy pan jest księdzem? – zapytała pani Gościkowa. Ten ktoś pokręcił głową.

– A może pan nie może dogonić pielgrzymki? – zapytał Florek, bo słychać było, że ten ktoś sapie.

– A czy pan to w ogóle Polak? – spytał pan Gościk.

– Sam nie wiem – mruknął ten ktoś.

– Jakiś dziwak – szepnęła Kasia do Florka – może jakiś nie z naszej wiary?

Na to Florek odszepnął: – Ale ma krzyż podobny jak w kościele.

Wzruszyli ramionami i już chcieli pójść sobie, gdy Kasia spytała: – To czy pan jest?

Ten ktoś odpowiedział krótko i z uśmiechem: – Jezusowy jestem i tyle.

Florek się skrzywił: – U nas to nawet ksiądz tak nie mówi.

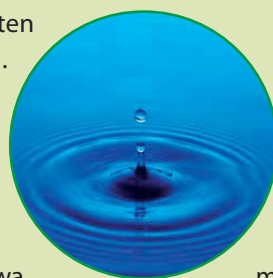
I wtedy wyszła z domu mała Weroniczka. Przed chwilą patrzyła uważnie przez okno na wędrownika, a teraz wyszła, niosąc duży kubek pełen wody z sokiem i kostkami lodu. Podeszła do tego siedzącego i oparła o krzyż i zapytała: – Chcesz pić? Możesz wypić wszystko. Dobre.

Wędrownik wyciągnął rękę po kubek, pocałował małą rączkę dziewczynki i powiedział: – Niech Ci Bóg wynagrodzi, moje maleństwo o wielkim sercu.

Wypił wszystko, podziękował, włożył krzyż na ramię i ruszył w drogę. Weroniczka patrzyła za nim i nagle spytała: – Czy to był Pan Jezus?

Florek się roześmiał, a pani Gościkowa powiedziała: – Nie wiem, dziecko, różni dziwni ludzie chodzą po świecie. Może Pan Jezus też? Ale dobre serce w tobie rozpoznał, córuś moja, to może był Jezusowy.

BR. TADEUSZ, „ANIOŁ STRÓŻ” NR 9 (2009)



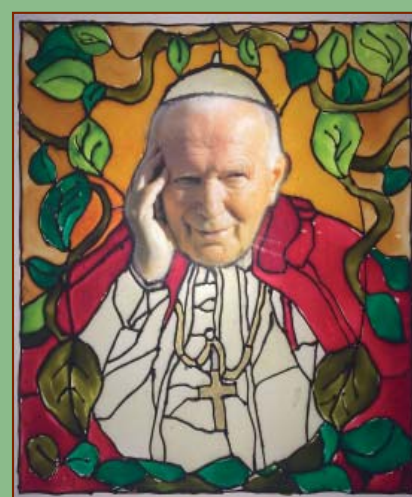
Prace plastyczne nagrodzone ex aequo w parafialnym konkursie z okazji XIV Dnia Papieskiego



Natasza Madej
SP 3, klasa 5d



Gabriela Kruk
PSSP, klasa 2



Natalia Romek
Gimnazjum nr 1, klasa 3c

Noc Świętych, 31 października 2014 r.

FOT. MAREK I AGNIESZKA MASŁYKOWIE, DAMIAN SZPALERSKI



Zjazd Niniwy w Ławie, 8-11 listopada 2014 r.

FOT. Z ARCHIWUM NINIWY



Nowi ministranci, 23 listopada 2014 r.

FOT. ANDRZEJ MINTA



PLAN KOŁĘDY 2015

2.01.2015 r.	Piątek	– Popowicka 10–52
3.01.2015 r.	Sobota	– Popowicka 53–84
4.01.2015 r.	Niedziela	– Popowicka 86–138
5.01.2015 r.	Poniedziałek	– Popowicka 140–158
6.01.2015 r.	Wtorek	– Niedźwiedzia 4–31
7.01.2015 r.	Środa	– Niedźwiedzia 32–42, Jelenia 4–24
8.01.2015 r.	Czwartek	– Niedźwiedzia 43–62, Jelenia 26–44
9.01.2015 r.	Piątek	– Jelenia 46–56, Wejherowska 2–33
10.01.2015 r.	Sobota	– Wejherowska 35–77, Bobrza 2-8
11.01.2015 r.	Niedziela	– Bobrza 10–32, Żubrza
12.01.2015 r.	Poniedziałek	– Bobrza 34–44, Białowieska 4–17
13.01.2015 r.	Wtorek	– Białowieska 18–40
14.01.2015 r.	Środa	– Białowieska 41–82, Rysia, port, PKP, Gądowska, Bystrzycka, Brynicka
15.01.2015 r.	Czwartek	– Małopanewska, Kłodnicka, Stobrowska, Legnicka 45–100
16.01.2015 r.	Piątek	– Legnicka 102–162
17.01.2015 r.	Sobota	– Kwiska, kolęda dodatkowa
18.01.2015 r.	Niedziela	– Kolęda dodatkowa

**Rozpoczęcie kolędy w dni powszednie o godz. 16.00,
a w niedziele i święta o 15.00.**